

Wielka manifestacja antywojenna w Kocku Prochy gen. F. Kleeberga spoczęły w ojczyściej ziemi

W niedzielę — w 30-lecie ostatniego dnia słynnej bitwy pod Kockiem na Lubelszczyźnie odbyła się tam uroczystości złożenia namiej scowym cmentarzu wojennym prochów bohaterskiego żołnierza kampanii 1939 r. — gen. bryg. Franciszka Kleeberga. Mieszkańcy Kocka i okolicznych miejscowości uczcili pamięć dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Polesie”, a w czasie manifestacji anty wojennej oddali hołd poległym w 1939 r. obrońcom ojczyzny i wyrazili swój protest przeciw rewizjonistycznym kłamstwom imperia listów z NRF grożącym światu niebezpieczeństwem nowej pożogi wojennej.

W uroczystości i w manifestacji wzięli udział m. in. przewodniczący Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa — minister Janusz Wieczorek; generał i wyżsi oficerowie Ludowego Wojska Polskiego; reprezentanci władz ZBoWiD, przedstawiciele Ziemi Lubelskiej.

Obecna była najbliższa rodzina gen. F. Kleeberga oraz liczni uczestnicy bitwy pod Kockiem. (PAP)

Delegacja KPCz w Warszawie

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR przybyła w niedzielę do Warszawy delegacja Centralnej Komisji Kontrolnej i Rewizyjnej KPCz z przewodniczącym komisji — Miłoszem Jakeszem na czele. Na lotnisku Okęcie delegację powitali: przewodniczący Centralnej Komisji Kontroli Partijnej — Zenon Nowak, przewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej — Antoni Kuligowski, zastępcy kierowników wydziałów KC PZPR: Organizacyjnego — Teodor Palimka i Zagranicznego — Marian Renke.

Obecny był ambasador CSRS w Polsce — Antonin Gregor. PAP

Jubileuszowe uroczystości MO i SB

Capstrzyk ♦ Apel poległych ♦ Złożenie wieńców

Wczoraj, w przededniu 25 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, odbyły się w Poznaniu jubileuszowe uroczystości: capstrzyk, apel poległych i składanie wieńców w miejscach, w których upamiętniona została walka funkcjonariuszy w obronie władzy ludowej.

O godzinie 18 na Placu Wielkopolskim zebrały się pododdziały MO i ORMO. Następnie przemaszerowały one ulicami Poznania pod Dom Kultury MO. Tutaj, przed obeliskiem — wzniesionym ku czci tych, którzy zginęli w obronie władzy ludowej — milicjanci i harcerze zaciągnęli warty honorowe. Zapłonęły: znicz i pochodnie. Wokół obelisku stanęły pododdziały MO, ORMO i WP. Na uroczystość przybyli także

Z Jeruzolimy

Rozpoczął się proces Rohana

W poniedziałek przed sądem w Jeruzolimie rozpoczął się proces australijskiego pasterza Michaela Dennisa Rohana, na którego władze izraelskie usiłują zrzucić odpowiedzialność za podpalenie meczetu Al-Aksa. Akt oskarżenia zarzuca mu popełnienie zbrodni z pobudek religijnych.

Jak wiadomo, podpalenie meczetu wywołało falę protestów na całym świecie. Sprawie tej poświęcona była specjalna sesja Rady Bezpieczeństwa. Od dwóch lat Organizacja Narodów Zjednoczonych potępia okupację przez Izrael arabskiej części Jeruzolimy.

Jak oświadczył adwokat Rohana, jego klient nieprzysięga się do zarzutów zawartych w akcie oskarżenia. PAP



NRD święci swe 20-lecie

Uroczysta akademія w Berlinie

W przededniu święta jubileuszu 20-lecia NRD, odbyła się w poniedziałek w Berlinie uroczysta akademія zorganizowana przez Komitet Centralny SED, Radę Państwa NRD, Radę Ministrów i Krajową Radę Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

W akademii wzięli udział czołowe osobistości życia politycznego NRD, przebywające w Berlinie delegacje partyjno-rządowe państw socjalistycznych, przedstawiciele licznych krajów europejskich i zamorskich oraz tysiące obywateli Berlina i wszystkich okręgów NRD.

Długą i serdeczną owacją zebrani powitali czołowych przedstawicieli władz NRD z I sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem, członkiem Biura Politycznego KC SED, przewodniczącym Rady Ministrów Willi Stophem i przewodniczącym Krajowej Rady Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych prof. Erichem Corrensem.

Demonstracja mocnych więzów przyjaźni łączących NRD z bratnimi krajami socjalistycznymi była też owacją z jaką zebrani przyjęli pojawienie się delegacji z tych krajów.

W skład polskiej delegacji partyjno-rządowej, której przewodniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Józef Cyrankiewicz, wchodził: członek KC PZPR, wicepremier Eugeniusz Szyr, wiceprezes głównego Komitetu ZSL, członek Rady Państwa Józef Ozga—

Michalski, członek KC PZPR, pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie, Antoni Walaszek i członek KC PZPR, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w NRD Tadeusz Gede.

Obok czołowych przedstawicieli przywództwa NRD z I sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD Walterem Ulbrichtem, w prezydium akademii zasiadli, między innymi: przewodniczący delegacji partyjno-rządowej ZSRR, sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew, pierwszy sekretarz KC PZPR W. Gomułka, premier J. Cyrankiewicz, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Gustaw Husak, pierwszy sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Janos Kadar, pierwszy sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej premier Todor Żiwkow, pierwszy sekretarz KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premier Jumdżagijn Cedenbal, członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, premier DRW Pham Van Dong, członek KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej, wicepremier Ion Patan, zastępca członka Biura Politycznego KC Partii Pracy Korei, wicepremier Czhwe Jong Dzin, członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Kuby, minister Sergio del Valle Jurnez, wiceprzewodniczący Zgromadzenia Związkowego Socjalistycznej Republiki Jugosławii, Gustav Vlahov.

Przemówienie podsumowujące wszechstronny dorobek NRD w minionym 20-leciu wygłosił Walter Ulbricht.

Przemówienia gratulacyjne wygłosili również — przewodniczący delegacji zagranicz-

nych uczestniczący w uroczystej akademii, wśród nich gorąco oklaskiwany sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew.

Z bardzo serdecznym przyjęciem spotkało się również wystąpienie I sekretarza KC PZPR W. Gomułka, które było długo i gorąco oklaskiwane przez zebranych (omówienie wystąpienia W. Gomułka drukujemy na str. 2). (PAP)



Walki w Wietnamie Płd.

W ciągu ostatniej doby partyzanci ostrzelali rakietami i z moździerzy 39 obiektów wojskowych w Wietnamie Południowym — oświadczył w Sajgonie rzecznik wojskowy USA. Wśród ostrzelanych obiektów znalazły się trzy obiekty amerykańskie.

Największe straty ponieśli Amerykanie, podczas ataku partyzantów na obóz wojsk USA w prowincji Quang Ngai. PAP

Święto przyjaciół zza Odry

Depesza z Polski

Z okazji 20 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej Władysław Gomułka, Marian Sychalski i Józef Cyrankiewicz przesłali na ręce Waltera Ulbrichta i Willi Stophy depeszę z gorącymi pozdrowieniami i najszerzejmi gratulacjami.

Depesza podkreśla, że naród polski z sympatią śledzi wspaniałe sukcesy, jakie naród NRD pod przewodnictwem Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności osiągnął w budownictwie socjalizmu.

Między naszymi krajami i narodami stale umacniają się więzy przyjaźni i braterskiej współpracy — głosi m. in. depesza — granica na Odrze i Nysie nie dzieli lecz łączy nasze narody jest granicą pokoju i przyjaźni.

Rozwój sytuacji w Europie i świecie niezbicie dowodzi jak ważną sprawą dla utrzymania pokoju i bezpieczeństwa narodów jest ścisła jedność państw socjalistycznych, całego ruchu komunistycznego i wszystkich sił postępowych w świecie. Wartość państw socjalistycznych stanowi skuteczną zapórę przeciwko zakusom państw imperialistycznych, a w szczególności przeciwko zachodniomilitaryzmowi i odwetowcom. Oba nasze narody, które pod przewodnictwem swych marksistowsko-leninowskich partii pomyślnie budują socjalizm, zespolone ścisłymi więzami przyjaźni i wszechstronnej braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, stanowią trwałe ogniwo wspólnoty socjalistycznej. Kraje nasze złączone są we wspólnym wysiłku o urzeczywistnienie apelu budapeszteńskiego i stworzenie europejskiego systemu bezpieczeństwa.

Naród polski wysoko ceni wkład i działalność NRD na rzecz utrwalenia pokoju i odprężenia w Europie. Pogłębiając nieustannie naszą przyjaźń, umacniając naszą wzajemną współpracę polityczną, gospodarczą, naukową, walcząc o jedność światowego ruchu komunistycznego i robotniczego państwa nasze i narody najlepiej służą sprawie socjalizmu i pokoju.

Przewodniczący Rady Państwa udał się do Algierii

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Huari Bumedienu udał się w poniedziałek z wizytą oficjalną do Algierii przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Sychalski wraz z małżonką.

Przewodniczącemu Rady Państwa towarzyszą: sekretarz Rady Państwa — Ludomir Stasiak, minister handlu zagranicznego — Janusz Bura-kiewicz, wiceminister spraw zagranicznych — Zygfryd Wolniak, szef kancelarii Rady Państwa — Edmund Bora-tyński, zastępca szefa GZP WP — gen. bryg. Mieczysław Grudziń, kierownik Zakładu Nauk Geologicznych PAN — prof. dr Kazimierz Smulikowski.

Na lotnisku Okęcie odlatujących żegnali zastępcy przewodniczącego Rady Państwa: Ignacy Loga-Sowiński, Zygmunt Moskwa i Bolesław Podędwórny, marszałek Sejmu — Czesław Wycech, członkowie Rady Państwa: Mieczysław Moczarski i Ryszard Strzelecki, wicepremier Piotr Jaroszewicz, ministrowie: spraw

zagranicznych — Stefan Jędrzychowski i obrony narodowej — gen. broni Wojciech Jaruzelski.

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Sychalski rozpoczął w poniedziałek o godzinie 12.30 oficjalną wizytę w Algierii.

Na lotnisku stołecznym powitał gościa prezydent Huari Bumedienu w otoczeniu członków Rady Rewolucyjnej i rządu Algierii. (PAP)

Z okazji 25-lecia MO i SB

W dniu Waszego święta, 25 rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa — Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu prze-kazuje wszystkim funkcjonariuszom Ziemi Poznańskiej gorące i serdeczne pozdrowienia oraz wyrazy uznania i podziękowania za ofiarną pracę w utrzymaniu bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego.

Od początku swego istnienia Milicja Obywatelska i Służba Bezpieczeństwa brała udział w budowie naszego socjalistycznego ustroju oraz ochronie młodej, kształtującej się państwa ludowej. Aparat MO i Służby Bezpieczeństwa brały bezpośredni, czynny i aktywny udział w przeprowadzaniu reformy rolnej, w ochronie referendum, likwidacji band NSZ i UPA oraz innych wrogich naszemu krajowi agentur. W okresie tych lat w ochronie państwa ludowej i zdobyciu ludu pracującego zginęło wielu funkcjonariuszy, oddając swoje życie dla zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju.

Wasze zaangażowanie i obywatelska postawa w służbie społeczeństwa i Państwa Ludowego, również w ostatnich latach wykonywana często z narażeniem własnego zdrowia, a nawet życia jest w pełni doceniana przez władze partyjne i państwowe, oraz zjednała Wam sympatię i szacunek całego społeczeństwa Ziemi Wielkopolskiej.

Zyczymy Wam Towarzysze osiągnięcia dalszych sukcesów w tej pięknej, zaszczytnej i społecznej służbie narodu. Pozdrawiamy wszystkich funkcjonariuszy: oficerów, podoficerów i szeregowych. Niech każdy dzień przynosi Wam jak najwięcej sukcesów w pracy zawodowej i społecznej oraz pomyślności i szczęścia w życiu osobistym.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W POZNANIU

W 25 rocznicę powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa wszystkim funkcjonariuszom organów Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa województwa poznańskiego najserdeczniejsze pozdrowienia i gorące podziękowanie za ich ofiarną i pełną poświęcenia pracę oraz życzenia dalszych sukcesów w służbie dla narodu polskiego, w pracy nad zabezpieczeniem rozwoju Ziemi Wielkopolskiej i spokoju jej mieszkańców przesyła

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W POZNANIU

W dniu 7 października 1969 roku obchodzimy uroczystości XXV rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej.

Z tej okazji, doceniając głębokie zaangażowanie i oddanie sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego niezbędne dla budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, wszystkim funkcjonariuszom Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, serdeczne pozdrowienia wraz z życzeniami wielu dalszych sukcesów w trudnej i odpowiedzialnej służbie dla dobra społeczeństwa miasta Poznania oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym składa

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ POZNANIA

POGODA

Jak podaje PIHM — zachmurzenie umiarkowane. temperatura maksymalna od 14 st. na północy kraju do 17 st. na południu. W nocy przewrótne, przymrozki. Wiatry słabe z kierunków zmien-nych.

Granica na Odrze i Nysie, granicą pokoju

Przemówienie W. Gomułka na uroczystej akademii w Berlinie

(OMÓWIENIE)

Na wstępie W. Gomułka w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL w imieniu narodu polskiego przekazał ludowi pracującemu NRD serdeczne pozdrowienia i gratulacje.

20-lecie NRD — stwierdził dalej mówca — dowodzi całemu światu, że dzieło odważnie podjęte przez niemieckich komunistów i antyfaszystów na gruzach hitlerowskiej Rzeszy, dzieło budowy nowego, socjalistycznego, pokojowego państwa niemieckiego zdało w pełni historyczny egzamin.

Nowe demokratyczne państwo niemieckie powołane do życia przez rewolucyjne i postępowe siły społeczne — kontynuował W. Gomułka — opanowało swój byt, swoją politykę o przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, Polską Ludową z innymi państwami socjalistycznymi, razem z nimi stworzyło nieprzekraczalną zapórę na drodze wszelkich odwetowych, rewizjonistycznych roszczeń niemieckiego imperiaлизму. NRD wrosła korzeniami w strukturę polityczną współczesnej Europy, stała się jej nieodzowną częścią składową, doniosłym czynnikiem pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Bez udziału NRD nie może być rozstrzy-

gnięty żaden problem bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Żadne bezprawne roszczenia zachodnoniemieckich kół rządzących do przemawiania w imieniu całego narodu niemieckiego nie mogą przekreślić faktu istnienia demokratycznego i pokojowego państwa niemieckiego — NRD. Na fiasco skazane są też wszelkie rachuby, że uda się izolować NRD od jej naturalnych sojuszników — bratnich państw socjalistycznych. Jedności działania i zwartej braterskiej współpracy krajów Układu Warszawskiego będziemy bronić jak źrenicy oka.

W. Gomułka wyraził następnie przekonanie, że przyszłość całego narodu niemieckiego należy do sił postępu i pokoju. NRD otwiera nowe perspektywy przed całym narodem niemieckim, stanowi jedyną alternatywę wobec agresywnych i zabórczych dążeń tych milicja-rystycznych i odwetowych kół zachodnoniemieckich, które dotychczas decydowały o kursie polityki rządów NRF. Ta nowa perspektywa, jaką otworzyła NRD, znajduje coraz głębsze zrozumienie i poparcie również wśród postępowej i bardziej dalekowzrocznej części społeczeństwa zachodnoniemieckiego.

Uchwały poczdamskie zakładały przebudowę całego życia Niemiec na podstawie demokratycznej i pokojowej tak, aby nowe Niemcy nigdy już nie stały się groźbą dla ich sąsiadów i dla pokoju świata. NRD stała się przykładem budowy takich Niemiec.

Dziś realnym faktem — oświadczył I sekretarz KC PZPR — jest istnienie dwóch państw niemieckich o odmiennych ustrojach społeczno — gospodarczych i ten realny fakt musi być przyjęty jako punkt wyjścia przy rozwiązywaniu wszelkich problemów europejskich, w tym także kwestii niemieckiej.

Ale dla nikogo nie może być rzeczą obojętną czy drugie państwo niemieckie — NRF ma być państwem militarystycznym i ekspansjonistycznym, czy też państwem pokojowym.

Społeczeństwo Niemiec zachodnich musi zdawać sobie sprawę z tego, że jeśli jego państwo nie chce wtrącić Europy ponownie w kataklizm wojenny, to powinno ono uznać wszystkie realia istniejące w Europie i wyciągnąć z nich praktyczne wnioski dla swojej polityki.

Uważamy, że dojrzał moment, aby czynniki oficjalne NRF dały świadectwo prawdziwości o istniejących realiach, co wyrażałoby broń z ręki demagogom, którzy zatruwają atmosferę europejskich stosunków przez podnoszenie odwetowych roszczeń, kwestionowanie istniejących granic w Europie, nieuznanie NRD, pretendowanie do reprezentowania całego narodu niemieckiego i którzy tym samym okłamują społeczeństwo zachodnoniemieckie.

Kolejny fragment swego wystąpienia W. Gomułka poświęcił stosunkom między Polską i NRD. Wspólna podstawa ustrojowa Polski Ludowej i NRD — powiedział — wspólne cele i dążenia kierowniczych sił obu naszych krajów — PZPR i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, wspólna ideologia marksizmu-leninizmu, która nam przyświeca, nasz

sojusz obronny ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi w ramach Układu Warszawskiego oraz wieloletnia współpraca na wszystkich polach ukształtowały w świadomości naszych narodów poczucie wspólnoty interesów i wzajemnego zaufania, przekształciły granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie Łużyckiej w granicę trwałego pokoju i przyjaźni.

Polska, która w swej tysiącletniej historii musiała stale walczyć z niemieckim „Drang nach Osten” o zachowanie swego narodowego bytu, docenia w pełni znaczenie NRD i uznanie przez to państwo granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie za ostateczną i niezmienną.

Nasz nierozrywalny sojusz i nowe stosunki łączące oba nasze państwa znalazły wyraz polityczno-prawny w Układzie o przyjaźni współpracy i pomocy wzajemnej, który zawarliśmy przed dwoma laty. Istotną treścią tego sojuszu jest nie tylko współpraca polityczna i obronna, ale i codzienna współpraca gospodarcza. Nasze stosunki ekonomiczne są ożywione i rozszerzają się z roku na rok. Wiele jednak pozostaje jeszcze do zrobienia. Dalszy rozwój współpracy gospodarczej Polski z NRD wymaga pogłębienia specjalizacji i kooperacji, koordynacji i długofalowych planów rozwoju gospodarczego, postępu technicznego i badań naukowych — tak między naszymi krajami, jak i w skali całej wspólnoty państw socjalistycznych.

Polska związana sojuszem i bliską współpracą z NRD — oświadczył następnie mówca — nie jest przeciwna normalizacji stosunków z drugim państwem niemieckim — NRF. Może się to dokonać jedynie na podstawie uznania istniejącej rzeczywistości, istniejących granic, poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej. Praktyka pokaże, czy nowy rząd Niemiec federalnych wykaże dość realizmu, by wyzwoleć się ze starych zbankrutowanych koncepcji rewizjonistycznych i wykorzystać szansę wkroczenia na drogę pokojowych, normalnych i obopólnie korzystnych stosunków z krajami socjalistycznymi.

W. Gomułka przekazał bratniej NRD najlepsze życzenia oświadczając m. in.: nadal będziemy zacieśniać więzy przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy łączące nasze kraje i na-

rody i nadal mnożyć wysiłki dla zwycięstwa naszej wspólnej sprawy — socjalizmu i pokoju na świecie. Polska Rzeczpospolita Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności, kierując się ideami marksizmu-leninizmu i proletariackiego międzynarodowizmu, konsekwentnie działać będą na rzecz umocnienia zwartości państw wspólnoty socjalistycznej na rzecz jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. W zakończeniu W. Gomułka w imieniu polskiej delegacji partyjno-rządowej przekazał NRD w podarunku popiersie Juliana Marchlewskiego dłuta Xawerego Dunikowskiego.

6 mld. w Wielkopolsce na książeczkach PKO

W związku z inauguracją „Miesiąca Oszczędności” odbyło się wczoraj w Poznaniu posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Upowszechniania Oszczędności, na którym podsumowano dotychczasowe wyniki i omówiono aktualne zadania na najbliższą przyszłość.

Z danych dyrektora Oddziału Wojewódzkiego PKO H. Bernackiego wynikało, że w dniu 31 sierpnia br. ogólne wkłady pieniężne mieszkańców Polski w PKO opiewały na ponad 86 mld. zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 83 mld. Ogólne wkłady oszczędnościowe w skali kraju wzrosły więc w okresie 8 miesięcy br. o przeszło 8,5 mld. zł, a w Wielkopolsce w ciągu 9 miesięcy — o 640 mln. Ogólne oszczędności w Wielkopolsce opiewały w dniu 30 września br. na przeszło 6 mld. zł, przy czym liczba posiadaczy książek czek PKO wzrosła do 2100 tys.

Jeśli więc chodzi o ogólną sumę oszczędności, okręg poznański zajmuje czołowe miejsce w kraju, gdyż wyprzedzają go tylko inne okręgi, a mianowicie: warszawski, katowicki i wrocławski.

W szybkim tempie rosną również oszczędności w spółdzielniach oszczędnościowo-pożyczkowych, gdyż wynosiły one z końcem grudnia 1968 r. 1761 mln. zł. Równocześnie SOP-y i Bank Rolny udzieliły mieszkańcom miast i wsi kredytów na 1511 mln. zł.

Podczas zebrania wiceprzewodniczący Prezydium RN

USA i reżim sajsjoński za kontynuacją wojny wietnamskiej

W niedzielę wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Spiro Agnew, przemawiając w programie telewizyjnym stwierdził, że naród amerykański „nie jest zjednoczony” w stosunku do wojny toczącej się w Wietnamie i że bardzo wielu Amerykanów żąda zaprzestania tej wojny.

Równocześnie jednak wypowiedział się on przeciwko niezwłocznemu wycofaniu wszystkich wojsk amerykańskich z Wietnamu Południowego. W ostatnim numerze tygodnika „U. S. News and World Report” ukazała się wypowiedź „wiceprezydenta” reżimu sajsjońskiego Ky na temat perspektyw ewakuacji wojsk USA z Wietnamu Południowego. Wyraził on pogląd, że pod koniec 1970 r. można będzie doprowadzić do takiego stanu rzeczy, że „wysilek wojskowy USA będzie polegał głównie na funkcjach logistycznych i że Wietnamczycy obejmą wszy-

skie funkcje bojowe na lądzie”. Zdaniem Ky, tego rodzaju przesunięcie punktu ciężkości w operacjach lądowych mogło nastąpić już wcześniej gdyby nie ówczesne stanowisko USA. Powołał się on na własne propozycje z roku 1965 w sprawie przeprowadzenia mobilizacji powszechnej w Południowym Wietnamie oraz ograniczenia ról USA do zadań szkoleniowych i zaopatrzenia. Przeciwnie jego planowi wypowiedział się jednak wtedy rząd amerykański, a zwłaszcza ambasador USA, Taylor. Ky uważa, że obecnie stanowisko USA uległo zasadniczej zmianie, dzięki czemu możliwa będzie tzw. „wietnamizacja” wojny, mniej więcej we wspomnianym terminie. Z wypowiedzi Ky wynika jednak, że liczy on nadal na wsparcie lotnictwa amerykańskiego.

Z Sajgonu donoszą, że w poniedziałek rano reżimowy „prezydent” Thieu wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.: „Jesteśmy zdecydowani zastąpić całość bojowych efektów amerykańskich w roku 1970, jeżeli rząd Stanów Zjednoczonych będzie nas zaopatrywał w konieczny sprzęt wojskowy i amunicję oraz udzieli nam większej pomocy w zakresie budżetu wojskowego”. Thieu cytował przy tym znaną tezę amerykańską, że ewakuacja wojsk USA po wycofaniu pewnych kontyngentów w roku 1969 zależeć będzie od dwóch kryteriów: „postępu rokowań paryskich i intensywności działań wojennych w Wietnamie Południowym”. Dalsze wypowiedzi Thieu świadczyły równocześnie o dalszej niechęci reżimu sajsjońskiego do wszelkich realnych rozwiązań politycznych. Oznajmił on mianowicie, że nigdy nie zgodzi się na „żaden rząd koalicyjny z komunistami”. (PAP)

Tragiczny weekend

W ciągu ostatniej soboty i niedzieli wydarzyły się w kraju 64 wypadki drożowe, w których zginęło 19 osób, w tym 1 dziecko, zaś 57 osób doznało poważnych obrażeń.

W sobotę w Głogowie Mieczysław Kulesza, będący w stanie nie trzeźwym samowolnie zabrał z baży PKS autobus „San”, którym wyjechał na ulice. W czasie jazdy uderzył w tył samochodu ciężarowego. Znajdujący się w autobusie 29-letni Eugeniusz Pryszczewski poniósł śmierć. M. Kulesza zbiegł z miejsca wypadku.

W ciągu ostatniej soboty i niedzieli wybuchło w kraju 108 pożarów, w tym 62 w gospodarstwach indywidualnych, 3 w PGR i 5 w lasach. (PAP)

„Koziołki” płacą

2, 15, 20, 26, 27, dod. 24

W 647 Poznańskich Grze Liczbowej „Koziołki”, które losowanie odbyło się w dniu 5 października 1969 r. wpłynęło 308.820 zakładów wartości 926.460 — zł. Fundusz wygranych wynosi: 509.553 — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi: 500.000 złotych. Stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w kolekt. nr 419 w Koninie w wysokości zł 46.323,—; 32 „czwórki” po zł 3.377,—; 87 „trójek premiiowanych” po zł 174,—; 1.492 „trójki” po zł 74,—; 1.910 „dwójek premiiowanych” po zł 26,—; 20.536 „dwójek” po zł 6,—. Losowanie 648 grę odbędzie się w dniu 12 października 1969 r. w Wolsztynie na Stadionie Sportowym o godzinie 13.

Toto-Lotek

13, 17, 36, 37, 44, 45, dod. 8

M. Knaski — wojewódzkim mistrzem orki

W XIII Wojewódzkim Konkursie Orki, który odbył się minionej niedzieli na polach Rolniczego Rejonowego Zakładu Doświadczalnego w Sielinku (pow. nowotomyski), wzięło udział 31 traktorzystów: powiatowych mistrzów orki, obrońca tytułu i reprezentant RRZD Sielinko. Właściwy konkurs, poprzedziona oceną stanu technicznego traktorów i plugów, w tej konkurencji zwyciężył Dominik Knaski z KBM Węgierki (pow. średzki).

Konkursowi orki przyglądali się przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych: sekretarz rolny KW PZPR Jan Ławniczak, kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN Jan Wojciech, przewodniczący ZW ZMW Józef Scibisz i I sekretarz KP PZPR z Nowego Tomysła Stanisław Komorniczak.

Wyniki konkurencji długo się ważyły, bowiem Marian Knaski ze Stądniny Koni w Racocie z trudem pokonał ubiegłorocznego krajowego mistrza orki Henryka Gołabka z RSP Parzęczewo (pow. jarociński). Obaj zdobyli taką samą liczbę punktów. O zwycięstwie Knaskiego zdecydowała ocena ogólna. Zdobył on nagrodę w wysokości 6 tys. zł. Trzecie miejsce zajął w tej konkurencji Józef Kędzia z KR Makoszyce (pow. ostrzeszowski).

Konkurs sprawności technicznej wygrał traktorzysta z RRZD Sielinko Stanisław Nowak.

Wojewódzki mistrz orki Marian Knaski wraz z Henrykiem Gołabkiem, obrońcą tytułu krajowego mistrza orki, reprezentować będą nasze województwo w konkursie ogólnopolskim. (temp)

Polska — Algieria

Nasze najlepsze myśli towarzyszą Przewodniczącemu Rady Państwa PRL Marianowi Spychalskiemu w jego podróży do Algierii. Z tym geograficznie dał nam Alge i uczuciowo bliskim krajem Maghrebu łączą Polskę coraz ściślej stosunki. Z podziwem i sympatią śledziliśmy siedmioletnią wyzwoleńczą walkę bohaterskiego narodu. Dzisiaj z szacunkiem i uznaniem obserwujemy jak zdecydowanie i bezkompromisowo stawia czoła trudnościom na niekapitalistycznej drodze rozwoju społecznego, po której kroczy zgodnie z dążeniami najszerzych mas.

Zwycięsko pokonała Algieria złożony — zwłaszcza po wyniszczającej wojnie i w warunkach tarć wewnętrznych — proces przechodzenia od politycznej niepodległości do niezależności ekonomicznej, trafnie obrała najważniejszą dla niej bazę. „W nacięciu i gęstości leży nasza niezawisłość” — powiedział prezydent Huari Bumediun z okazji oddania do użytku pierwszego państwowego rurociągu łączącego pola naftowe na Saharze z Morzem Śródziemnym.

Oparta na zasadzie wzajemnych korzyści i równouprawnienia zaczęła się współpraca z Algierią z krajami socjalistycznymi. Pierwsze długoterminowe porozumienie o współpracy gospodarczej Algierska Republika Ludowo-Demokratyczna podpisała właśnie z Polską. Wartość obrotów towarowych między naszymi kraja-

mi szybko rośnie i tylko w ciągu tego roku zwiększyć ma się ponad czterokrotnie. Ważnym wydarzeniem w rozwoju polsko-algierskiej współpracy stała się kwietniowa wizyta w Algierze min. S. Jędrzyńskiego, która według zgodnej oceny obu rządów zapoczątkowała etap szerszej współpracy.

Znaczenie tych dwustronnych kontaktów wybiega poza ich ramy, a to że w Algierii na rolę Algierii na neutralnym obszarze między krajami Bliskiego Wschodu i Atlantyki i między białą i czarną Afryką i na prowadzoną przez nią antykolonialną i antyimperialistyczną politykę. Jej wyrazem jest przede wszystkim aktywne poparcie sprawy arabskiej w konflikcie bliskowschodnim. Inną dziedziną tej działalności stanowi OJA, gdzie Algieria dała się poznać jako konsekwentny rzecznik emancypacji afrykańskiej i jednoci. Również na forum między narodowym, występując po stronie sił postępu, na rzecz wzmocnienia i pokoju, cieszy się Algieria szczególnym poważaniem jako przedstawiciel Trzeciego Świata.

Istnieje więc między obu krajami szeroka płaszczyzna porozumienia, mamy zbliżony lub zbliżony punkt widzenia na podstawowe problemy naszej doby, co przyczynia się jeszcze do zacieśniania przyjaźni i więzi. Na dalsze ich umacnianie wpłynie niewątpliwie obecna wizyta na najwyższym szczeblu. (API)

Dnia 4 października 1969 roku zmarł

TADEUSZ SOBIERALSKI

Członek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu

Członek Egzekutywy Komitetu Powiatowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Gnieźnie

Przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie

odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi i społecznymi.

W Zmarłym województwo poznańskie traci długoletniego, ofiarnego i zasłużonego działacza politycznego i społecznego.

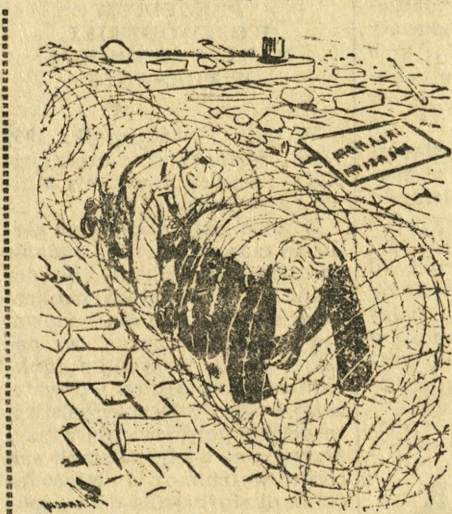
PREZYDIUM

WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W POZNANIU

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 7 października 1969 r. o godzinie 15 w Gnieźnie.

K7518

HUMOR I SATYRA



IRLANDIA POŁNOCCNA

— To wystarczy, żeby ich rozdzielić... a my uciekajmy!

Ćwierć wieku w służbie narodu

Tuż po wyzwoleniu kraju pierwszymi reprezentantami nowego porządku społecznego były niejednokrotnie jednostki Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, które w warunkach niemal frontowych walczyły z hitlerowskimi niedobitkami i z dywersją rodzimej reakcji. Obecnie ludzie w stalowych mundurach nie tylko ścigają przestępstwa, ale również podejmują wszechstronne działania, których celem jest usuwanie zjawisk sprzyjających dokonywaniu przestępstw. Pierwsze z tych stwierdzeń otwiera, a drugie zamyka bogatą, 25-letnią historię Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Trudno więc w krótkiej publikacji przedstawić dorobek tych, którzy zasadę: zawsze w służbie narodu — starali się w pełni realizować w toku codziennej praktyki. Stąd też zamiast mówić o dorobku ukážym tylko niektóre charakterystyczne fakty z najnowszej historii MO.

Na szczególną uwagę zasługują przede wszystkim kierunek polityki kadrowej zmierzającej do stałego podnoszenia poziomu moralno-ideowego, zawodowego i ogólnego funkcjonariuszy. Rezultaty? W podstawowych ogniwach MO i SB pracują funkcjonariusze przeszkoleni w szkołach oficerskich i podoficerskich. Systematycznie zwiększa się liczba milicjantów ze średnim i wyższym wykształceniem. Wśród tych ostatnich są prawnicy, absolwenci uczelni technicznych, ekonomicznych i innych.

Lepiej przygotowane kadry pozwalają skuteczniej działać. Na poparcie tej tezy można przytoczyć wiele wskaźników wykrywalności przestępstw. I tak w 1960 roku w Wielkopolsce wykrywalność sprawców rozbojów i wymuszeń rozbójczych wynosiła 72,5 procent, natomiast w roku ubiegłym — 91,5 procent. W tym samym okresie wykrywalność sprawców włamań do obiektów społecznych wzrosła o 16,9 procent, a złodziei mienia prywatnego o 10 procent.

Na specjalną uwagę zasługuje operatywność MO w dochodzeniach prowadzonych w związku z zabójstwami. W okresie 8 miesięcy br. dokonano w Wielkopolsce 11 tego rodzaju przestępstw. Ich sprawcy zostali ujawnieni. Wskaźnik wykrywalności wynosi 100 procent.

Tutaj zahaczamy już o profilaktykę. Zapobieganie przestępczości to między innymi spotkania funkcjonariuszy MO ze społeczeństwem. Co roku na takich spotkaniach, które odbywają się w różnych środowiskach, milicjanci omawiają podstawowe problemy walki z przestępczością, wyjaśniają obowiązujące przepisy, wysłuchują postulatów mieszkańców. Profilaktyka to również liczne kontrole np. stanu zabezpieczenia mienia społecznego i w razie stwierdzenia uchybień — odpowiednie wystąpienia do zainteresowanych przedsiębiorstw. Szczególnie duży dorobek w zapobieganiu przestępczości ma służba ruchu MO stosująca takie metody jak kontrole baz transportowych, sprawdzanie stopnia realizacji ustawy antyalkoholowej, organizacja wystaw ukazujących skutki wypadków drogowych, inicjowanie w szkołach różnych imprez ułatwiających młodzieży przyswojenie sobie podstawowych przepisów ruchu. I chyba dzięki tym poczynaniom stan bezpieczeństwa na wielkopolskich szosach i ulicach, chociaż kursuje po nich coraz więcej pojazdów, nieco się polepszył.

W toku profilaktycznej działalności MO zacieśnia się jej więź ze społeczeństwem, co z kolei pozwala na coraz szersze i bardziej skuteczne zapobieganie przestępczości. Krystalizują się tu nowe, systematyczne formy współpracy funkcjonariuszy MO nie tylko z członkami ORMO, ale również z aktywnym społeczeństwem. Przykładowo wspomnieć można o trójkach, w składzie: funkcjonariusz MO, ORMO-wiec, nauczyciel, kontrolujących zachowanie się nieletnich w miejscach publicznych.

Jeśli jeszcze dodać, że wielu funkcjonariuszy angażuje się w pracę społeczną w radach narodowych, organizacjach społecznych i samorządowych to jasno widać prawidłowość drogi rozwojowej MO.

M. Ł.

Jubileusz naszych przyjaciół

TAK POWSTAŁA NRD

Niesławny był koniec „tyśiącletniej III Rzeszy”, która istniała lat dwanaście. Ściągnęła ona też ogromne nieszczęścia na sam naród niemiecki.

PROGRAM Z ROKU 1948

Przed zdrowymi antyfaszystowskimi siłami narodu niemieckiego, a także przed tymi Niemcami, którzy otworzyli oczy w obliczu klęski, stało zadanie stanowczego i ostatecznego zerwania z polityką imperializmu niemieckiego; stworzenia gwarancji, by nigdy więcej nowa wojna nie mogła się rozpocząć na ziemi niemieckiej. Już doświadczenie listopadowej rewolucji niemieckiej z 1918 r. uczyło, że tego rodzaju gwarancje mogą być stworzone tylko przez wyrwanie samych korzeni wojny imperialistycznej tzn. przez likwidację panowania kapitalistów i junkrów, przez likwidację ekonomicznej i politycznej władzy wielkich monopolów zbrojeniowych i junkierskiej własności rolnej. W ten sposób polityczne i społeczne cele niemieckiej klasy robotniczej zespółiły się z rzeczywistymi interesami narodu niemieckiego.

Bezpośrednio po wojnie świadomości tej nowej sytuacji historycznej przeniknęła do umysłów tylko części narodu niemieckiego. Większość narodu, zatrutej ideologią hitlerowską znajdowała się w stanie depresji i niewiary w demokratyczną i pokojową przyszłość Niemiec.

W tych niezwykle trudnych warunkach odpowiedzialność za przyszłość narodu niemieckiego wzięła na siebie ta partia niemiecka, która poniosła największe ofiary w okresie hitlerowskiej dyktatury — Komunistyczna Partia Niemiec. W programie z 11 czerwca 1945 r. wytyczyła ona drogę wyprowadzenia narodu niemieckiego z katastrofy, skierowania go na szlak demokratycznego i pokojowego rozwoju. Na czoło wysunęła ona w tym okresie zadanie doprowadzenia do końca pod kierownictwem klasy robotniczej niespełnionych postulatów rewolucji burżuazyjno-demokratycznej z 1848 r. likwidację imperializmu i militarystyki, wprowadzenie antyfaszystowsko-demokratycznego ustroju na terenie całych Niemiec.

KOMUNISCI NA CZELE WALKI

Komuniści, socjaldemokraci, antyfaszyści wspólnie przystąpili do realizacji pierwszych

posunięć antyfaszystowsko-demokratycznych. We wschodniej części Niemiec, na obecnym obszarze NRD, zostały zburzone resztki hitlerowskiego aparatu administracyjnego, powołano do życia nowe demokratyczne organy władzy. Robotnicy i przedstawiciele inteligencji technicznej przejęli kierownictwo wielu zakładów, skonfiskowanych zbrodniarstw wojennym i aktywnym hitlerowcom. Setki tysięcy chłopów przystąpiły przy pomocy klasy robotniczej do realizacji reformy rolnej. Za pierwszoplanowe zadanie w tym okresie uznano stworzenie warunków egzystencji dla ludności niemieckiej, przesiedlonej na podstawie Układu Poczdamskiego.

W lipcu 1945 r. powstał Blok Partii Antyfaszystowsko-Demokratycznych, w skład którego weszły Komunistyczna Partia Niemiec, Socjaldemokratyczna Partia Niemiec, Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna, Liberalno-Demokratyczna Partia Niemiec oraz szereg masowych organizacji społecznych. W 1948 r. weszły dodatkowo do Bloku utworzone w okresie później-

szym Niemiecko-Demokratyczna Niemiec oraz Demokratyczna Partia Chłopska Niemiec.

Podstawowym zadaniem tego okresu, najważniejszym warunkiem rzeczywistej demokratycznej przeobrażenia w Niemczech było przewyciężenie rozbiicia politycznego niemieckiej klasy robotniczej, zjednoczenie niemieckiego ruchu robotniczego. Sprzyjające warunki dla takiego zjednoczenia stworzyła wspólna walka i praca komunistów i socjaldemokratów nad stworzeniem demokratycznych organów władzy przejmowania zakładów pracy i realizacją reform rolnej. Na fali tych jednolitych frontowych akcji w kwietniu 1946 r. powstała Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec, powstał ośrodek wokół którego poczęły się skupiać wszystkie patriotyczne siły narodu niemieckiego.

Pod naciskiem mas także w zachodnich strefach okupacyjnych zaczęła się zarysowywać pewna możliwość demokratycznych przeobrażeń i tu dochodziło do wspólnych akcji komunistów, socjaldemokratów i działaczy związków zawodowych. W Szleswiku-Holsztynie i w Nadrenii-Westfalii zostały uchwalone ustawy o reformie rolnej. W szeregu innych krajów w strefach zachodnich siły antyfaszystowskie doprowadziły do przejęcia szeregu zakładów pracy, należących do wielkich monopolów, przez organa samorządu terytorialnego.

ROSZCZENIA ADENAUERA

Realizacja wszystkich tych demokratycznych posunięć została sparaliżowana. Pozycje wielkiej burżuazji zostały w tych strefach okupacyjnych poważnie osłabione, lecz nie zostały zlikwidowane. W jej rękach znalazły się organa

władzy administracyjnej, poprzez które wielka burżuazja stopniowo usiłowała przywrócić swoje dawne pozycje.

W obawie przed antyfaszystowsko-demokratycznymi przeobrażeniami dokonującymi się we wschodniej części Niemiec, wielka burżuazja niemiecka przy poparciu mocarstw zachodnich coraz bardziej nastawiała się na separatystyczny rozwój trzech stref zachodnich, czyli na podział Niemiec. W ramach tej polityki mocarstwa zachodnie sparaliżowały utworzenie centralnych, ogólnoniemieckich organów administracyjnych. Utworzono najpierw tzw. Bizonię i następnie Trizonię. W grudniu 1947 r. mocarstwa zachodnie zerwały londyńską konferencję Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, która miała przygotować traktat pokojowy z Niemcami. W czerwcu 1948 r. w zachodnich strefach okupacyjnych dokonano separatystycznej reformy waluty, jesienią tego samego roku utworzono w tych strefach tzw. Radę Parlamentarną, która stanowiła związek przyszłego państwa zachodniemieckiego. Wreszcie we wrześniu 1949 r. utworzono Niemiecką Republikę Federalną.

W deklaracji pierwszego rządu zachodniemieckiego z dnia 31 października 1949 r. kanclerz Konrad Adenauer określił to państwo jako „jedyną prawną organizację państwową narodu niemieckiego” i stwierdził, iż jedyne nie to państwo jest uprawnione do przemawiania w imieniu narodu niemieckiego. Był to początek owego osławionego roszczenia NRF do wyłącznej reprezentacji narodu niemieckiego, które to absurdalne roszczenie w następnych latach tak bardzo przyczyniło się do zatrućcia stosunków międzynarodowych na kontynencie europejskim.

Wraz z utworzeniem Niemieckiej Republiki Federalnej mocarstwa zachodnie do prowadziły także do podziału Berlina.

HISTORYCZNY REZULTAT WALKI

We wschodniej części Niemiec masy pracujące coraz energiczniej domagały się utworzenia — w odpowiedzi na powstanie Niemieckiej Republiki Federalnej — prawdziwie demokratycznego rządu niemieckiego. W październiku 1949 r. została proklamowana Niemiecka Republika Demokratyczna, jako rezultat walki sił imperializmu z jednej strony oraz sił pokoju, demokracji i socjalizmu z drugiej strony. Po raz pierwszy w historii Niemiec powstało państwo prawdziwie demokratyczne i pokojowe. Była to równocześnie klęska dla wszystkich sił reakcji w Niemczech, którym nowe państwo niemieckie zamknęło drogę ekspansji na wschód.

Niemiecka Republika Demokratyczna stanowi ucieleśnienie wszystkich humanistycznych i rewolucyjnych tradycji narodu niemieckiego, jest ona rezultatem dążeń i walki postępowych i rewolucyjnych sił narodu niemieckiego o Niemcy pokojowe, demokratyczne i socjalistyczne.

ALOJZY BIEL



MUZYKA

Inauguracja w Filharmonii

Poznańska Filharmonia otworzyła nowy sezon wieczorem, który rozpoczął „Koncert na orkiestrę” W. Lutosławskiego. Twórczość tego kompozytora wyróżnia się wśród współczesnej muzyki polskiej. Lutosławski szczególnie uwrażliwiony na wysubtelnione harmonie zrazu ulegał wpływom sztuki francuskiej impresjonistów. Później postąpił dalej w poszukiwaniu własnej wizji dźwiękowej. W okresie powojennym usiłował przeopić swe dzieło — dawniej niejednokrotnie zbyt intelektualne i ascetyczne w wyrazie — elementami folkloru. Pragnął w ten sposób przybliżyć muzykę słuchaczowi. Bodaj najcenniejszym dziełem Lutosławskiego jest — wykonany właśnie u nas „Koncert na orkiestrę”, praca o starannie przemysłanej konstrukcji, lecz i konsekwentnie narastającej linii emocjonalnej, obficie czerpiąca z polskiej ludowości (choć przestylizowanej prawie do niepoznaki).

Z kolei na estradę Auli UAM weszło trzech pianistów, aby z orkiestrą odegrać „Koncert na fortepian” W. A. Mozarta. Nazwiska wirtuozów: Z. Słowiński, J. Sulikowski, J. Kulesza. Dotychczas u nas nieznanymi utworami mistrza z Salzburga obfituje w muzykę wytworną i elegancką, napisaną zgodnie z wszelkimi prawidłami sztuki klasycznej, chociaż do arcydzieł mozartowskich raczej nie należąca. Soliści odtworzyli „Koncert F-dur” zapewne stylowo i precyzyjnie, ale chyba już zbyt bezosobowo i obiektywnie. Entuzjazmu

nie wzbudzi, czego dowodem okazał się brak zwyczajowych bisów.

Punktem kulminacyjnym wieczoru inauguracyjnego stał się poemat „Przygody Sowizdrzala” R. Straussa, stanowiący ulubiony numer popisowy orkiestr symfonicznych. 20 lat temu Poznańska Opera wystawiła „Sowizdrzala” w wersji baletowej, pod niezapomnianą batutą W. Bierdiajewa. Muzyka straussowska wprost idealnie zrasza się tutaj z anegdotą literacką czyli z barwną historią Dyla, wesołego kpiarza — filozofa. Słuchacz po prostu „widzi” bohatera pędzącego na skradzionym koniu, żartującego z przekupkami na rynku, nieszczęśliwie zakochanego, to znów przedrzeźniającego brzuchatych mieszczuchów, w końcu dyndającego na szubienicy. Pełna groteskowej humorystyki całość jest wspaniale instrumentowana, pozwala na szczególnie efektowny popis grupie instrumentów drewnianych. Dodajmy, że zespół naszych filharmoników przygotował kompozycję bez zarzutu. Prowadzący wieczór Z. Szostak zebrał najwięcej oklasków właśnie za „Sowizdrzala”, utwór przemawiający do każdego słuchacza swą żywiołowością muzycznej treści i niepospolitą fantazją.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Kampania cukrownicza

90 trudnych dni

Ruszyły wielkopolskie cukrownie. We wszystkich 11 zakładach rozpoczęła się kampania, która trwać będzie bez przerwy 92 doby. Będzie ona zatem krótsza o blisko 30 dni w porównaniu z ubiegłoroczną.

Kampania będzie krótsza, co nie oznacza wcale, że dla 9 tysięcy cukrowników — łatwiejsza. Późniejsze rozpoczęcie przerobu spowoduje bardziej skomasywane do stawy buraków, przy czym nie bagatelna sprawa są tu kłopoty transportu kolejowego. Na konferencji przedkampanijnej przedstawiciel DOKP oświadczył wyrażenie w przeważających buraków nie należy liczyć na kolej z powodu braku wagonów, a przebieg raczej na transport drogowy, który dla poszczególnych cukrowni nie jest ułatwieniem w odbiorze surowca.

Dalszym utrudnieniem w samym procesie przerobowym będą niewątpliwie zmiany chemiczne buraka, spowodowane wtórną wegetacją.

Według szacunkowych obliczeń wielkopolskie cukrownie będą miały w tym sezonie do przerobu około 2 miliony ton buraków. Z tego ma się wyprodukować 220 000 ton cukru i 10 tysięcy ton suszu buraczanego. Nielatwo więc będzie przewieźć do zakładów przetwórczych półtora miliona ton surowca, skoro kolej zapowiada z góry, że jest zdolna przewieźć maksymalnie pół miliona ton. Trudności przewożenia pogłębia w tym roku fakt, że kółka rolnicze i ich MBM-y niewiele będą mogły pomóc swoim transportem, gdyż ciągniki mają bardzo duży robót polowych, zwłaszcza w zakresie siewów jesiennych i orki przedzimowych. Prace te z powodu suszy zostały znacznie opóźnione i w październiku

niku trzeba te opóźnienia nadrobić, aby należycie przygotować glebę pod przyszłoroczne zbiory. Cały ciężar przewozu buraków spadnie więc na PKS i transport własny cukrowni, które posiadają nikły park samochodowy i ciągniki wozy.

Na modernizację maszyn i urządzeń cukrownie wielkopolskie otrzymały w roku bieżącym dość znaczny fundusz inwestycyjny, wyrażający się kwotą 77 milionów złotych. Była to konieczność gospodarcza, gdyż wiele maszyn w naszych cukrowniach jest mocno przestarzałych. W Cukrowni Gołuchowskiej co trzecia wirówka jest niewiadomego pochodzenia i typu, bo wszelkie dane techniczne zostały zatarte. Piec wapienny w tej samej cukrowni został opasany żelazną obreczą, która ma go ochronić przed pęknięciem.

Realizacja inwestycji modernizacyjnych w cukrownictwie wielkopolskim nie przebiegała jednak tak, jak by należało się spodziewać. Czy z winy cukrowników i kierownictwa zakładów? Nie, ekipy remontowo-montażowe cukrowni robiły wszystko, co w ich mocy, aby podjąć zadaniom. Trudności polegały na nieterminowym dostarczaniu części zamiennech, czy nowych podzespołów do maszyn i agregatów cukrowniczych.

Oto na przykład Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych, produkująca automatyczne wirówki do soku cukrowego, miała ich dostarczyć naszym cukrownikom kilkadziesiąt. Nie dostarczyła na czas ani jednej i z zainstalowaniem trzeba będzie czekać do następnego roku. Albo sprawa brzykotowania suszonych wytlóków: cztery cukrownie przygotowały wszystko do montażu, lecz Zakład Urządzeń Przemysłowych w Nysie nie przysłał anaratury. Mi mo przyniętego zamówienia i zo-

bowiazań na piśmie. W Cukrowni Witaszycy podjęto kosztowną przebudowę stacji filtrów w celu ich automatyzacji, co pozwoliłoby na ograniczenie zatrudnienia o 35 osób. Jednak z Chelmży nie dostarczono zasuw spustowych i automaty nie mogą być uruchomione.

Przykłady niesolidności dostawców nowych maszyn i części zamiennych do różnorakiej aparatury można mnożyć. Rezultat? Nie wykorzystany w pełni fundusz inwestycyjny, nie zrealizowany plan modernizacji urządzeń produkcyjnych. Dlatego m. in. kampania cukrownicza musi w tym roku trwać jeszcze 92 dni, chociaż mogłaby ulec dalszemu skróceniu.

Na zakończenie naszych rozważań pragniemy zwrócić uwagę cukrownikom na moment, związany ściśle z zapobieganiem skutkom tegorocznej suszy. Wiadomo, że zimą i wiosną wystąpią trudności paszowe. Dlatego też jak najwcześniej należy dostarczyć rolnikom wytlóków, to sprawa ważna. Chodzi bowiem o to, by mogli je zakiszyć, łącznie z innymi komponentami, jeszcze w październiku i listopadzie. Wydaje się, że w tej sytuacji można wstrzymać suszenie wytlóków, przekładając ten rodzaj produkcji na grudzień, a w pierwszym okresie kampanii wydawać tylko wytloki świeże. Byłoby to wcale nie błahy wkład naszych cukrowni do ogólnego wysiłku w zakresie łagodzenia skutków suszy i zrównoważenia bilansu paszowego na wiosnę.

K. J.

ZŁOWROGIE PROROCOSTWO



Plan hitlerowskiej inwazji na Indie. Mapa pochodzi z 1941 r.

O tej bitwie minister obrony ZSRR marszałek A. Grecko napisał, że za decydowała o zagroźeniu drogi niemieckiemu imperializmowi do Azji i na Bliski Wschód. Boje o Kaukaz toczyły się 27 lat temu. Nasze opracowanie, oparte o dokumentalny reportaż radziecki I. Andronowa, przynosi wiele nieznanych szczegółów, dotyczących bitwy oraz planowanych przez Hitlera uderzeń w kierunku Indii.

Było lato roku 1933, gdy Hitler wydał bankiet dla ludzi ze swego najbliższego otoczenia, przedstawił zebranym zamysł podboju świata. Hitler oznajmił wtedy, że bezwzględnie podbije Indie. Słowa fuhrera cytuję w swej książce, zatytułowanej „Rozmowy z Hitlerem” — Hermann Rauschning, ongiś wysoko postawiony funkcjonariusz nazistowskiej Rzeszy. Hitler powiedział także Rauschningowi:

— Potrzebne nam są rozległe obszary! Musimy stać się mocarstwem kolonialnym. Właśnie dlatego nie zakreślam sobie granic ani na Wschodzie ani na Zachodzie! Wódz faszystowskich Niemiec marzył o zagarnięciu bogactw Azji, o źródłach ropy naftowej, o milionach ludzi, których można by przekształcić w siłę roboczą, służącą „narodowi panów”. Rozpoczęcie przez Hitlera wojny, a zwłaszcza jego atak na Związek Radziecki, stanowiły wstęp do daleko pomyślnych zamierzeń militarno-strategicznych. Szef hitlerowskiego sztabu generalnego, gen. Franz Halder odnotował w swym dzienniku, że fuhrer polecił mu opracować plan operacji „Turcja” już w 1939 roku. Z końcem zaś listopada tegoż roku wydał polecenie „opracowania planów operacji na całej kuli ziemskiej”, ze szczególnym uwzględnieniem Azji.

Szef sztabu generalnego operuje od tej pory w swych zapiskach, dotyczących przyszłych terenów walk, nazwami: Afganistan, Irak, Iran, Syria, Indie, Birma, Tybet, Nepal, Cejlon i — południowe Chiny. Zanim nastąpiło uderzenie na ZSRR, Halder miał już gotowe wyliczenie: dla dokonania wyprawy do podzwrotnikowych krajów Azji potrzeba 10 dywizji pancernych, 5 — zmotoryzowanych, 10 — piechoty i 8 desantowych.

Atakując Związek Radziecki, Hitler zamierzał między innymi opanować Kaukaz i wtargnąć na Zakaukazie — zająć obszarami od Eufratu do Gangesu. Nie był to plan zupełnie nierealny; latem 1942 roku 26 dywizji

„Opinia“ w kioskach

W kioskach ukazał się kolejny, 11 numer interesującego kwartalnika „Opinia” (100 tysięcy nakładu, 108 stron druku, 2 kolorowe wkładki). Numer ten przynosi jak zwykle, reportaże, wywiady, informacje, artykuły na tematy związane z domem (umeblowanie, tkaniny, szkło, ceramika, porady) poza tym obszernie działają poruszające sprawy związane z żywieniem, zakupami, modą i urodą, wypoczynkiem i zdrowiem.

Uwagę zwracają: reportaż Z. Fliskowskiego pt. „Ten z Westerplatte”, artykuły o właściwościach rośliny żeń-szeń o herbacie, o tym jak adaptować i urządzić stare mieszkankie, o wielkich wystawach polskiego wzornictwa, o hobbystach i inne pozycje. (cz)

W halach i na stadionach

Łucznicy poznańskiej Surmy nie zdołali obronić zdobytego przed rokiem tytułu mistrza Polski. Przypadł on tym razem, po zwycięstwie, wyrównanych i na wysokim poziomie przeprowadzonych pojedynkach drużynie bardziej wyrównanej — Resovii. Użyła ona w czwartym rzucie mistrzowskich rozgrywek — 9287 pkt. przed Surmą Poznań — 9119 pkt. Na trzecim miejscu znalazł się Marymont Warszawa 8931 pkt. Podczas dwudniowych strzelań aż 15 uczestników uzyskało wyniki lepsze od 1000 pkt.

Wśród seniorek zwyciężyła Maria Maczyńska (Łączność) 1177 pkt., która ustanowiła dwa wyniki lepsze od jej rekordów Polski. W strzelaniu na 50 m Maczyńska poprawiła swój rekord o 4 pkt. uzyskując rezultat 298 pkt., a w konkurencji łącznej 50 plus 30 m osiągnęła 628 pkt. — o 20 pkt. lepiej od rekordu Polski. Drugie miejsce zajęła Hanna Brzezińska (Marymont) 1160 pkt. Trzecie miejsce przypadło Grażynie Kotlarzównie z Surmy 1111 pkt.

Wśród mężczyzn pierwsze miejsce zdobył Szymańczyk (Surma) 1100 pkt., przed Narbutowiczem (Stal Stalowa Wola) 1096 pkt. i Bogdanem Maczyńskim (Marymont) 1071 pkt.

Najlepszą juniorką okazała się Bielawska (Resovia) 1094 pkt. a najlepszym juniorem — Kodura (Kmita Zabierzów) 1139 pkt.

Po czterech rundach na pierwsze miejsce wyszła Resovia 35619 pkt. zdobywając tytuł drużynowego mistrza Polski. Poznańska Surma zdobyła tytuł mistrza — 35515 pkt. Na trzecim miejscu znalazł się Marymont Warszawa 34575 pkt.

Odmłodzony zespół rugbyistów Poznania spotkał się na własnym boisku z najmłodszą drużyną walczącą w I lidze — Budowlanymi Łódź. Wygrali po równorzędnej grze gospodarze 9:6.

Dwudniowy turniej hokeja na trawie reprezentacji juniorów trzech miast, rozegrany w Poznaniu przyniósł następujące wyniki: Poznań — Katowice 1:0, Poznań — Gniezno 5:2, Katowice — Gniezno 2:1. W meczu drużyn młodzieżowych Gniezno zwyciężyło Poznań 1:0.

Spotkanie w szachach rozegrane o mistrzostwo Polski między lokalnymi rywalami Lecha i Poczłowca z Poznania zakończyło się wynikiem 3,5:4,5.

Trzy mecze zapasnicze odbyły się w Poznaniu. W stylu wolnym Grunwald o mistrzostwo ligi teoretycznie zwyciężył wrocławskiego Lotnika 8:3,25 pkt. W spotkaniu Lecha z drużyną Czernia — Kudowa zwycięstwo uzyskali goście 6,25:3,50. W stylu klasycznym Warta pokonała zespół Dolnoślązaka z Jeleniej Góry 8,5:3,5 pkt.

W meczu o mistrzostwo II ligi bokserskiej krakowska Wisła po-

konała u siebie Olimpię Poznań 14:6.

Podczas strzeleckich mistrzostw dziennikarzy w Bydgoszczy w klasyfikacji zespołowej zwycięstwo przypadło drużynie Polskiego Radia i Telewizji z Poznania. W drugiej imprezie dla dziennikarzy 3-etapowym rajdzie samochodowym na szosach województwa krakowskiego zwyciężył J. Unierzyński z Poznania przed ubiegłorocznym triumfotorem tej imprezy J. Chmielewskim z Krakowa i Z. Staszyszym z Poznania.

W rozegranych w Gliwicach motocyklowych mistrzostwach Polski w klasie 250 cm. zwyciężył Szymkowiak z poznańskiej Unii. Jednocześnie odbył się również wyścig międzynarodowy o Puchar Gliwic, w którym zwyciężył ten sam zawodnik.

Rewanżowe spotkanie bokserskich reprezentacji juniorów Polski i NRD, które odbyło się w Zaganiu, wygrali Polacy w stosunku 12:20, rewanżując się gościom za porażkę w pierwszym meczu.

Mirosława Sarna (Budowlani Kielce) ustanowiła podczas zawodów wielobojowych w Kielcach nowy rekord Polski w pięcioboju uzyskując 4733 pkt., czyli o 122 więcej niż wynosił poprzedni rekord Ireny Szewińskiej. Wyniki Sarny w poszczególnych konkurencjach: 100 m ppł. — 15,0, skok w dal — 6,35, skok wzwyż 171 cm, kula — 10,29 m, 200 m — 24,0.

W Kielcach odbył się finał ogólnopolskich zawodów koszykówki męskiej o puchar KROFSWIT. Pierwsze miejsce wśród 8 walczących zespołów zdobył Lech Poznań przed Polonią Warszawa i Resovią, „Królem strzelców” został Maciej Chojnacki z Lecha.

Rozegrany w Bydgoszczy międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny między reprezentacjami męskimi Polski i Bulgarii zakończył się zwycięstwem naszego zespołu 119:94 pkt. Polacy wystąpili w ośmiu konkurencjach, z ośmioma debiutantami. Wygrali 12 spośród 20 konkurencji.

Tytuł mistrza Polski na żużlu zdobyła bezapelacyjnie drużyna Stali Gorzów przed Śląskiem Świętochłowice i ROW-em Rybnik. Oto wyniki niedzielnych spotkań: ROW — Włókniarz Częstochowa 45:33, Stal Rzeszów — Stal Gorzów 25:52, Śląsk Świętochłowice — Sparta Wrocław 52:28, Wybrzeże Gdańsk — Polonia Bydgoszcz 40,5:37,5.

W niedzielnym meczu o mistrzostwo piłki ręcznej mężczyzn I ligi Stal Mielec pokonała drużynę Grunwaldu Poznań 16:14.

Finał narodowych biegów przełajowych w Koninie

W ubiegłą niedzielę rozegrany został w Koninie ogólnopolski finał narodowych biegów przełajowych, organizowany dorocznie przez redakcję „Głosu Pracy” i Ogólnopolską Federację Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki.

Na starcie finału w parku miejskim im. F. Chopina stanęło ponad 300 zawodników i zawodniczek — reprezentantów wszystkich województw. Trasa, na której rozegrano wszystkie 6 konkurencji biegowych prowadziła na stadion Klubu Sportowego „Zagłębie”.

Polska czwarta na mistrzostwach Europy

W niedzielę zakończyły się w Neapolu XVI mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Nasza drużyna zajęła 4 miejsce, przegrywając w ostatnim, decydującym o brązowym medalu pojedynku z Czechosłowacją tylko jednym koszem 75:77 (37:37). Było to spotkanie godne finałów mistrzostw Europy. Niestety, podobnie jak w meczu z Jugosławią, Polakom nie dopisało szczęście. O zwycięstwie reprezentacji CSRS zdecydował celný rzut Bobrowskiego na 30 sek. przed zakończeniem spotkania.

Po raz dziesiąty koszykarze Związku Radzieckiego zdobyli tytuł mistrzów Europy. W niedzielę w finałowym meczu w Neapolu drużyna radziecka pokonała Jugosławię 81:72 (41:33), rewanżując się za porażką na Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku oraz za przegraną w eliminacjach w Casercie.

A oto końcowa klasyfikacja:

1. Związek Radziecki
2. Jugosławię
3. Czechosłowacja
4. Polska
5. Hiszpania, 6. Włochy, 7. Bułgaria, 8. Węgry, 9. Rumunia, 10. Grecja, 11. Izrael, 12. Szwecja.

Tenisiści Olimpij najlepsi w kraju

W niedzielę zakończyły się we Wrocławiu I ogólnopolskie mistrzostwa federacji „Gwardia” w tenisie ziemnym. Wśród czterdziestu zawodników i zawodniczek najlepszymi okazali się tenisiści Olimpij Poznań — Krystyna Filipówna i Kazimierz Adamczak, którzy wywalczyli mistrzowskie tytuły. W grach pojedynczych Filipówna zwyciężyła w finale Kozłowską (Polonia Bydg.) w stosunku 6:1, 6:1, natomiast Adamczak łatwo wygrał z Szewczykiem (Polonia Bydg.) 6:2, 6:3.

Poznaniacy triumfowali także w grze mieszanej, gdzie Filipówna i Adamczak spotkali się w finale z parą Olimpij — Elżbieta Sobczak i Zdzisławem Wietczorem, pokonując ich 6:0, 6:0. W grze podwójnej mężczyzn Adamczak i Wietczorek również wywalczyli mistrzowski tytuł, zwyciężając duet Cz. Szewczyk (Polonia) i Zb. Mroczek (Błękitni Kielce) 6:2, 4:6, 6:4. Gratulujemy tenisistom Olimpij nie tylko prymatu w swej federacji i zagarnięcia wszystkich mistrzowskich tytułów wraz z pięknymi pucharami, ale także niezłej — jak na koniec sezonu — formy, gdyż większość pojedynków stała na dobrym poziomie. (ck)

Jeden punkt piłkarzy Olimpij

„Zmiana warty“ w lidze międzywojewódzkiej

Miła niespodzianka sprawili swoim sympatykom piłkarze Olimpij, którzy przywieźli z Miela 1 punkt remisując z tamtejszą Stalą 0:0. Odbyły się również pozostałe spotkania o mistrzostwo II ligi oraz ligi międzywojewódzkiej I klas niższych.

Według informacji napływających z Miela zespół Olimpij był w pierwszym polowie równorzędnym przeciwnikiem dla piłkarzy Stali a nawet miał okresami lekka przewagę. Tak jedna jak i druga drużyna miały kilka okazji do strzelenia bramki, ale zawsze oboj bramy broniły się dzielnie. W drugiej części meczu, kiedy na skutek kontuzji musiał opuścić boisko Zeuschner, poznaniacy grali nieco gorzej. Ostatnie 15 minut upłyło pod znakiem przewagi Stali, ale na szczęście linie defensywne Olimpij były zawsze na stanowisku.

A oto pozostałe wyniki II ligi: Arkonia — Unia Racibórz 3:1 Garbarnia — Włókniarz 2:1 MKKS — Hutnik 1:0 ŁKS — Śląsk 0:1 Urania — Unia Tarnów 1:1 Zawisza — ROW 0:0 Górnik — Motor przełożone

TABELA			
1. ROW	12	18	15:3
2. Stal M.	12	17	16:6
3. Garbarnia	11	17	15:7
4. Zawisza	11	14	10:6
5. ŁKS	12	14	14:13
6. MKKS	10	12	12:13
7. Śląsk	10	11	10:8
8. Górnik Wałb.	11	11	13:13
9. Unia Racibórz	12	11	9:16
10. Unia Tarnów	12	10	9:12
11. Urania	12	10	11:15
12. Motor	10	9	10:7
13. Olimpia	11	9	6:9
14. Włókniarz	12	9	10:17

15. Arkonia	12	8	11:14
16. Hutnik	12	7	3:15

I LIGA

W zaległym meczu piłkarskim o mistrzostwo ekstraklasy, piłkarze chorzowskiego Ruchu pokonali na własnym boisku Szombierki Bytom 1:0 (0:0).

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Lech — Olimpia Elbląg	6:0
Polonia Bydg. — Pogoń Bar.	6:3
Polonia Gd. — Warta	1:0
Bałtyk — Zagłębie	1:0
Polonia Pozn. — Flota	0:1
Calisia — Kujawiak	2:2
Pogoń Szcz. — Lechia	1:0
Gwardia — Unia	3:1

TABELA

1. Gwardia Koszalin	8	12	12:6
2. Flota Gdynia	8	12	11:5
3. Polonia Gdańsk	8	12	9:5
4. Warta	8	11	8:7
5. Calisia	8	10	14:6
6. Lechia Gdańsk	8	10	9:5
7. Polonia Bydg.	8	9	27:14
8. Lech	8	9	15:7
9. Bałtyk Gdynia	8	9	10:6
10. Olimpia Elbląg	8	9	9:10
11. Polonia Pn	8	7	5:7
12. Kujawiak Wl.	8	6	8:13
13. Pogoń II Szczecin	8	4	4:11
14. Unia Tczew	8	4	4:16
15. Pogoń Bar.	8	3	9:18
16. Zagłębie Konin	8	1	6:24

LIGA OKRĘGOWA

Olimpia II — KKS 3:1	
Stella — Ostrowia 1:1	
Warta II — Lech II 0:0	
Stal Ostr. — Polonia Piła 2:2	
Grunwald — Dyskobolia 3:0	
Przemysław — Obra Kośc. (przel.)	
Tur Turek — Vitcovia 4:0	
W tabeli prowadzi Tur Turek — 15 pkt., przed Polonia Pn — 12 pkt. i KKS Kepno — 12 pkt.	

mnie, że pewnego dnia kartofle były okraszone, a wiedziałem dokładnie, że w domu nie ma ani grama tłuszczu.

Natalia jednak moje pytania zbyła krótko:

— A co, nie smakuje ci? No, jedz, zamiast pytać.

Posiłki spożywało się zgodnie z utartym na wsi zwyczajem, z jakim ja zetknąłem się po raz pierwszy: na środek izby gospodni stawała podłużna, niska ława, na niej stawała ogromna miska z zupą, a obok mniejsze kamienne miski z ziemniakami. W metalowych talerzach znajdowały się pajdy pokrojonego chleba. Domownicy siadali po obu stronach ławy, na nieco wyższych ławkach. Jedliśmy nisko pochyleni nad środkową ławą. Pomagaliśmy sobie rekami i drewnianą łyżką. Od miski z zupą, poprzez ławę, podłogę i spódnię, strużka zupy prowadziła do brody jedzącego. Zanim opanowałem ten sposób jedzenia, przez kilka pierwszych dni wstawałem od stołu głodny.

Nie było wieczoru, abyśmy nie mieli gości. Przyszli do nas pogawędki sąsiedzi. Chcąc poznać wieś i ludzi odwiedzałem z kolei i ja bliższych i dalszych gospodarzy. Tematem rozmów było życie chłopów w przedwojennej Polsce i wojna — snuto domysły na temat, jak długo potrwa i czym się skończy? Roztrząsaliśmy zagadnienie biedy na wsi, jej przyczyn. Dziwilo mnie, kiedy gospodarze opowiadali, że również przed wojną cierpieli niedostatek. Stopniowo dochodziliśmy do zrozumienia przyczyn takiego stanu rzeczy: zaczęliśmy lepiej pojmować co to jest wyzysk, na czym polega niesprawiedliwość społeczna, co jest powodem powstawania wojen. Gospodarze dyskutowali chętnie i słuchali mnie z uwagą, moje rozumowanie trafiło im do przekonania. Słuchali nie tylko jako sąsiedzi — kilka miesięcy później dowiedziałem się, że treść moich wywodów, treść dyskusji była przekazywana do kierownictwa walki podziemnej i że tematy tych rozmów były z kolei znane działaczom na naszym terenie oddziałom Gwardii Ludowej. Osoba nieznana była zawsze podejrzana i obserwowana, czy przypadkiem nie ma skrytych powiązań z okupantem. I to było w pełni zrozumiałe. Konspiracja rzadzi się swoimi własnymi prawami i zasadami. Działacze podziemni, a było ich w wiosce kilkunastu, musieli być ostrożni i czujni.

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYĆ LIPIEC

A jednak codzienny nasz chleb był upieczony z mąki zmielonej na żarach — żadne groźby, żadne szkany nie były w stanie pozbawić ludności żaren, a co za tym idzie chleba, tego podstawowego produktu żywnościowego.

Od czasu do czasu wychodziłem z gospodarzami w pole. Dosty dobrze opanowałem posługiwanie się kosą, choć do końca nie nauczyłem się kosić łąk. Umiałem już wkrótce kopać kartofle, podbierać skoszone zboże, wiązać сноpy, układać je na drabiniastym wozie... Nie wyobrażałem sobie, że tak dużo wysiłku wymaga młócenie cepami, lecz i tego w końcu się nauczyłem. Tu nauczycielem moim była córka sąsiada, Stasia, ładna, szczupłutka brunetka, niewysoka, drobna. Zawsze dziwiło mnie, skąd u niej bierze się ta siła i wytrzymałość. Od rana do wieczora mogła bez przerwy wyładować cepami, kiedy mnie już po godzinie trzeszczał krzyż. Wstyd mi było przed nią okazać, jak bardzo jestem zmęczony.

Zaciskałem zęby i nie poddawałem się. Po kilku dniach i do tej pracy przywykłem. Młocka była jednym ze źródeł niewielkiego zarobku, choć w większości wypadków wynagradzało mnie posiłkami lub produktami żywnościowymi.

Pożywienie było w tym czasie wyjątkowo prymitywne i jednostronne: postne ziemniaki, barszcz zabieleny mlekiem, chleb i na odmianę — zwłaszcza w lecie — w jednym dniu „jabłczanka”, w drugim „czereśnianka” zaprawione mlekiem. Mięsa ani słoniny prawie się nie widziało. Prawdopodobnie i przed wojną nie przelewało się lubelskiemu chłopu. Toteż zaskoczyło

Szermiercze MŚ

Turniej drużynowy floretu mężczyzn

Wyniki spotkań eliminacyjnych drużynowego turnieju floretu mężczyzn:

Grupa A: ZSRR — W. Brytania 14:2, Włochy — W. Brytania 11:5, Włochy — ZSRR 7:9.

Grupa B: Francja — Kuba 15:1, NRD — Kuba 10:6, Francja — NRD 9:3.

Grupa C: Polska — Japonia 14:2, (punkty dla Polski zdobyli: Woyda i Koziejowski — po 4, Kaczmarek i Dabrowski — po 3, Węgry — Kanada 16:0, Węgry — Japonia 10:6, Polska — Kanada 15:1 (punkty dla Polski zdobyli: Kaczmarek, Koziejowski i Dabrowski po 4, oraz Woyda — 3), Polska — Węgry 9:6.

Grupa D: NRF — Meksyk 13:3, Rumunia — USA 12:4, Rumunia — Meksyk 14:2, NRF — USA 10:6.

ROZSADEK PRZEMAWIA ZA MARGARYNĄ

K7486

LINGWISTA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ◆ Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, aut. 51, 60, 60 Bis, 63);
- ◆ Berwińskiego 2/3 — Szkoła 26 (przy parku Kasprzaka — dojazd tramw. 4, 5, 10, 11, 12, 14);
- ◆ Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 9, 13, 14, 18).

NIEDZIELNE STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ◆ Berwińskiego 3/4 — Szkoła 15 (przy parku Kasprzaka) oraz
- ◆ OŚRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH przy ZAKŁADACH PRACY (zgłoszenia zbiorowe) —
- ◆ Działowa 6/7,

PRZYJMĄJĄ ZAPISY NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH:

angielskiego (American, British), duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych —

DLA POZATKUJĄCYCH i ZAAWANSOWANYCH. Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkiego, konwersacja praktyczna, bezpośrednia, czynne opanowanie języka.

Wykładowcami są wyspecjalizowani lektorzy, fachowcy z instytutów naukowych Poznania i innych ośrodków uniwersyteckich oraz specjaliści cudzoziemcy.

ORGANIZUJEMY WZĄSY JĘZYKOWE dla młodzieży i dorosłych.

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17-20 w dni powszednie prócz soboty. Na STUDIUM NIEDZIELNYM zapisy na naukę — z wydzieleniem specjalnych grup językowych dla maturzystów — przyjmuje się wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9-12.

UCZ SIĘ JĘZYKÓW OBCYCH PRZYJEMNIE I POZYTECZNIE — Z LINGWISTĄ!

K6552

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu

w porozumieniu z Zarządem Dróg, Mostów i Zieleni — podaje do wiadomości, że jednostki gospodarcze przedsiębiorstw mogą

POSIADANE NADWYŻKI ZIEMI

zwozić na wysypiska śmieci przy ul. Smolnej, ul. Lechickiej (Fort V) oraz ul. Opolskiej.

K7312

LoKale

Zamienie trzy pokoje z kuchnią, samodzielne z przynależnościami (Łazaro) oraz pokój z kuchnią, wspólny korytarz — (Grunwald), na 5 lub 6-pokojowe, samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10970g.

Zamienie mieszkanie dwu pokojowe w nowym budownictwie, na pokój z kuchnią i kawalerką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9670g.

Pokój z kuchnią w Koszalinie, zamienie na pokój w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9011g.

Poszukuje kawalerki, lub niekierującego pokojem na okres pół roku. Płatne z pory. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10359g.

3-pokojowe, kuchnia, łazienka, telefon (piec), sa modzielne, zamienie na 2 mieszkania lub 1 samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10729g.

Mieszkanie kupię obojętne, własnościowe lub w łaczone. Posiadam do ewentualnej zamiany pokój, kuchnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10683g.

Zamienie dwupokojowe, komfortowe mieszkanie w nowym budownictwie w Tychach, 1 piętro, na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10561g.

Zamienie pokój, kuchnię, samodzielne, 1 ptr., na Główniej przy ul. Smolnej, na większe, dzielnicą obojętne, na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8925g.

Pan, poszukuje pokoju, niekierującego — najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8927g.

Dwie panienki pracujące poszukują samodzielnego pokoju. Adres wskazać — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 8940g.

Kawalerkę wyłączoną — kupię. Rataje lub okolicę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8945g.

Poszukuje lokalu na pracownię krawiecką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8967g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze, małe, 3-pokojowe, pełen komfort (Socjal), na podobne lub mniejsze, spółdzielcze lub kawalerkę, tylko śródmieście, najchętniej okolicę Starego Rynku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8972g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, ogródkiem przed domem, na równorzędne lub najchętniej z dozorstwem. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8995g.

Pielegniarka poszukuje pokoju. Adres wskazać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8998g.

Bezdzielne małżeństwo poszukuje pokoju na rok (członkowie spółdzielni). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8944g.

Nieruchomości

Z prawem zameldowania do kupna: willa 5-pokojowa, komfortowa, duży ogród, nadająca się na dwie rodziny. Podobny dom komfortowy, jednorodzinny, 4-pokojowy, włączony, wolny. Połowa willi, piętro, wygodami, ogrodem, wyłączone, wyodrębnione, wolne zameldowanie. Połowa domu bliźniaczego w stanie zamkniętym, przy granicy Poznania. Obiekt osobiste zbadać, wycenione, po cenach dostępnych — poleca Adamski Poznań Matejki 33a. 10832g

Sprzedam dom piętrowy, ogrodem, przy głównej ulicy. Wiadomość: Mysliński Jarocin, Rynek 5. 631p

Sprzedam gospodarstwo rolne. Franciszek Hrynki, Terespotockie 33, poczta Opalenica, pow. Nowy Tomyśl. 8875g

Srebro-złom

oraz srebro przemysłowe KUPUJĄ SKLEPY „Ars Christiana”

- ◆ Poznań — ul. Wrocławska 10
- ◆ Kalisz — ul. Kanonicka 1
- ◆ Gnieźno — ul. Mł. Gwardii 1
- ◆ Kościan — Rynek 19
- ◆ Pila — ul. i Mała 1.

K7348

Willi wolnostojąca, wyłączona, 4-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogród 500.000 zł; po łowa willi, wyłączona, sprzedaje piętro, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, blisko tramwaju, 290.000; dom willowy dwa obzerne pokoje, kuchnia, łazienka, ogród zadreżniony 280.000; dom 3-pokojowy, kuchnia, mały remont potrzebny, chlewi, blisko Poznania, przy autobusie podmiejskim — 55.000 — sprzed. Nowak. Poznań, Wyspiańskiego 16. 10701g

Sprzedam spiesznie dom, zabudowaniami gospodarczymi, 1 ha ziemi, własność, zelektryfikowane siła, wodociąg, po sprzedaż wolny, cena dostępna, Antoni Wierzowiecki, Mielezyn, pow. Gnieźno. Na listy nie odpowiadam. 640p

Dom niewykończony (ma terań na miejscu, działka 175 ha — blisko Poznania — sprzedam. Pakula, Drzonków, poczta Racula, pow. Zielona Góra. K6880

Zguby

Skradziono samochód Skoda 1000 MB, model 1969 r. koloru beżowego 31-26 FI. Wiadomość: 529-97. 10927g

Zgubiono — książeczkę kwiadawstwa, na nazwisko Władysława Kłicks. 8478gpr

Różne

Poszukuje wspólnika z lokalem na warsztat samochodowy, posiadam kartę rzemieślniczą. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 8210g.

Odstąpię garaż ogrzewany, ul. Sowińskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8951g.

Przetargi

OBWIESZCZENIE „Motozbyt” Przedsiębiorstwo Państwowe, Poznań-Antoninek, ul. Goryslawa 9 — zawiadamia, że w dniu 22. X. 1969 r. o godz. 9 w lokalu „Motozbyt” PP przy ul. Goryslawa 9 — odbędzie się:

I LICYTACJA NASTĘPUJĄCYCH SAMOCHODÓW UŻYWANYCH:

Marka	Nr siln.	Nr podw.	Cena wyw.
1. Nysa N-58	634119	00554	35.462,— zł
2. Warszawa M-20	126438	74924	32.609,— zł
3. Warszawa M-20	185771	93536	32.609,— zł
4. Żuk H-03	106853	13780	45.196,— zł
5. Warszawa M-20	169505	114949	39.130,— zł
6. W-wa Pick-up	71683	69829	29.891,— zł
7. Żuk A-03	71151	04534	34.239,— zł
8. Warszawa 203	07311	132055	39.130,— zł
9. Warszawa M-20	99433	81263	32.609,— zł
10. Żuk A-03	20-102924	30803	54.783,— zł
11. W-wa 203	21-007122	131664	58.696,— zł
12. Nysa N-59	162009	7648	42.554,— zł

II LICYTACJA:

13. W-wa 201	20-156433	91590	22.826,— zł
14. W-wa M-20	20-141219	07433	22.826,— zł
15. W-wa 201	131518	107702	29.348,— zł

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą się ubiegać osoby prywatne, które uiszczą wpłatę w wysokości 20 proc. ceny wywoławczej tytułem rekojmi w kasie „Motozbyt” PP Poznań-Antoninek, ul. Goryslawa 9, najpóźniej w przeddzień licytacji do godz. 12. Przy wpłacie należy podać markę i nr silnika samochodu.

Klient biorący udział w licytacji kilku samochodów zobowiązany jest wpłacić rekojmię na każdy samochód.

Samochód wymieniony w poz. 6 można oglądać w Przedsiębiorstwie Bud. Rolniczego w Gostyniu, przy ul. Granicznej 3; w poz. 5 — w Woj. Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego w Poznaniu, przy ulicy Garbary 114/116; pozostałe pojazdy można oglądać w PP „Motozbyt” przy ul. Goryslawa 9 (magazyn pojazdów używanych), do dnia 21. X. 1969 r. od godz. 9-13 z wyjątkiem niedziel i świąt. K7450

„Forma” Spółdzielnia Pracy Przemysłu Artystycznego w Poznaniu, St. Rynek 52b — ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących części do parasoli damskich:

- 1. Stelaże składane niklowane — 9.000 szt.
- 2. kołce niklowane — 90.000 szt.
- 3. kółka i guziki — 20.000 kompl.

do sukcesywnie dostawy w roku 1969/70. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w biurze Spółdzielni, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Następnego dnia po upływie tego terminu o godzinie 11 nastąpi otwarcie ofert w biurze Spółdzielni.

Zastrzeżenie prawo wyboru oferenta, wzywnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. K7373

Pracownicy poszukiwani

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Lesznie Wlkp. ul. Lipowa 40/42. tel. 420, 544, 720 — zatrudni natychmiast:

- 1 INŻYNIERA — TECHNIKA instalacji sanitarnych — oraz
- 1 INŻYNIERA — TECHNIKA w Dziale Przygotowania Produkcji.

Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie i co najmniej 5 lat praktyki zawodowej w budownictwie. Gwarantujemy mieszkanie po 3-miesięcznym okresie próbnym.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zainteresowanych prosimy o osobiste zgłaszanie się w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. W7135

Spółdzielnia Ogrodnictwo - Pszczelarska w Gnieźnie poszukuje

KIEROWNIKA Działu Produkcji Ogrodnictwa. Wymagane wykształcenie wyższe (ogrodnicze) z praktyką. Uposażenie wg taryfikatora od 2.250 — 3.000 zł miesięcznie plus premia. W7530

† Dnia 4 października 1969 r. odeszła od nas, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i wzorowa siostra, bratowa i ciocia, sp. **MARIANNA KRAJEWSKA** emerytowana nauczycielka. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 14.30 z domu żałoby we Wronkach. **SIOSTRY i RODZINA** Wronki, ul. Poznańska. 10916g

† Dnia 4 października 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 66, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp. **JAN COFTA** Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junikowie. W smutku pogrążona **ŻONA z RODZINĄ** Poznań, Głogowska 69. 10948g

† Dnia 5 października 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i siostra, sp. **MARIA ANTKOWIAK** Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni **CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWA, ZIEĆ, WNUKI i RODZENSTWO** 10977g

† W dniu 5 października 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 93 roku życia, nasz najtrościwszy ojciec, teść, drogi brat, szwagier, dziadek i pradiadek, sp. **FRANCISZEK CAŁKA** powstaniec wielkopolski. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Winiarach przy ul. Piłkowskiej. W głębokim smutku pogrążone **DZIECI i RODZINA** Poznań, ul. Sokoła 53. Dojazd autobusem nr 51, 60, 68. 10944g

† W dniu 4 października 1969 r. zmarła, namaszczona Olejami św. moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, sp. **MARIA TADEUSZCZAK** z domu OWCZARZAK. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W głębokim smutku pogrążeni **MAŻ, CÓRKI, ZIEĆIOWIE i WNUKI** Poznań, ul. Piekary 13 m. 19. 10885g

† Dnia 5 października 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, ukochany mąż, troskliwy, dobry tatuś, brat, szwagier, zięć i wujek, sp. **JÓZEF DZIERZGOWSKI** mistrz krawiecki. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 13 na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona **ŻONA z RODZINĄ** Poznań, Miedzichód. 10932g

† Dnia 4 października 1969 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, tatuś, zięć, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 52, sp. **JÓZEF PLUCIŃSKI** Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona **ŻONA z CÓRECZKĄ i RODZINĄ** Poznań, ul. Kepińska 12. 10904g

† Dnia 5 października 1969 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ukochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 74, sp. **ANDRZEJ KURASZ** Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie. W głębokim żalu pogrążona **ŻONA z RODZINĄ** Puszczykówko, ul. Piaskowa 9. 10921g

† Dnia 3 października 1969 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie **ZOFIA WASILEWSKA** sumienna, całym sercem oddana młodzieży nauczycielka. Szkoły Podstawowej nr 54 w Poznaniu. **WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA** Rodzinie Zmarłej składają: **Kierownictwo — Grono Nauczycielskie** **Komitet Rodzicielski** oraz uczniowie **Szkoły Podstawowej nr 54 w Poznaniu** 10884g

† Dnia 4 października 1969 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradiadek, przeżywszy lat 81, sp. **ANTONI GROBELNY** Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 10 w Chłudowie na cmentarzu parafialnym. W głębokim smutku pogrążona **RODZINA** Wargowo, Poznań, Biniew, Katowice, Zabrze, Rusko, Wyrebin, Auchel. 10874g

† Dnia 3 października 1969 r. zmarł długoletni członek i działacz **Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego** **Dr med. ALEKSANDER AST** W Zmarłym straciłmy cenionego specjalistę i oddanego działacza. Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas. **CZŁONKOWIE i ZARZĄD** **Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego** Oddział w Poznaniu 10911g

† Dnia 5 października 1969 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i nigdy, niezapomniana żona, mamusia, babunia i teściowa **WANDA KRUKOWSKA** Msza św. zostanie odprawiona dnia 8 października 1969 r. o godz. 7.30 w kościele przy Rynku Wileckim. Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 10.50 na cmentarzu na Górczynie. W głębokim smutku pogrążeni **MAŻ, CÓRKI, ZIEĆ i WNUKI** Poznań, Turek. 10883g

† Dnia 5 października 1969 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i wujek, sp. **WŁADYSŁAW DOLNIAK** emeryt PKP. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, ul. Czesława 2a m. 18. 10906g

† Dnia 4 października 1969 r. zginął śmiercią tragiczną nasz uczeń i kolega **ZENON MICHAŁSKI** o czym z żalem zawiadamiają **MŁODZIEŻ — DYREKCJA SZKOŁY** **GRONO NAUCZYCIELSKIE, ADMINISTRACJA** oraz **KOMITET RODZIELSKI** **Technikum Kolejowego Minist. Komunikacji w Poznaniu** Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. X. 1969 roku o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie. 10910g

† Dnia 4 października 1969 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67, sp. **LEONARD KRAWCZYŃSKI** odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona **ŻONA z RODZINĄ** Poznań, ul. Kosińskiego 9 m. 21. 10849g

† Dnia 4 października 1969 r. zmarł członek n. Spółdzielni **STANISŁAW DĄDAJ** W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika oraz nieodżałowanego i serdecznego koleżę. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 października 1969 r. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie. **WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA** Rodzinie Zmarłego składają **RADA SPÓŁDZIELNI — RADA ZAKŁADOWA** **POP — ZARZĄD i PRACOWNICY** **Spółdzielni Pracy Szewców i Cholewskarzy** im. 22 Lipca w Poznaniu K7521



Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30-17, redaktor naczelny 657-76, zastępca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami — informacja dla czytelników 657-18, dział miejski 659-39, redakcja nocna 430-73 i 453-31. — Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”: Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminy nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalną, półroczną i roczną przyjmują placówki Poczty i Rachunku. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. im. M. Kasprzaka. Poznań, Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekojmiów. G-5

PAŹDZIERNIK	Marka
7	
Wtorek	Słońce: 5.57—17.26

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 18 „Fantazy”; NO WY — g. 19 „Uciekli mi przepióreczka” (premiera studencka); OPERA — g. 19 — przedst. zamkn.; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCINEK — g. 17 „Siała baba MAC”.

W WOJEWÓDZTWIE

SKOKI: „Moralność pani Dulskiej”.

KINA

GNEZNO Polonia: „Beniamin, czyli pamiętnik enotliwego młodzieńca”; KOSCIAN: „Czarny mu stan”; LESZNO: „Start”; NO WY: TOMYSL: „Udrek i eksta-”; OBOZNIKI: „Pan Wołody-”; SRODA: „Kobiety zosta-”; SZAMOTUL: „Wagrowie-”; WAGROWIE: „Miałem 19 lat”; WRZESNIA: „Nocne sam na sam”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Cejlon — Wietnam — Birma”.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 132 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 Public. miedzynar.; 8.44 „Pio senka dla solenizanta”; 9.10 Kl. V (historia); „Achilles na dworze Likodemesa”; 9.30 „Echa Paryża”; 9.40 Dla przedszkoli „Szerogowy Wit-”; 10.05 „Szkoła uczyć” — „Krystyna, córka Lavransa” — fragm. pow. S. Undset; 10.25 J. F. Telemann: „Muzyka na wo-”; 10.50 Cykl: „Prawdy i mity o rozbior-”; aud. prof. J. Topolskiego pt. „Dyplomacja postępu”; 11 Dla kl. VIII (geografia); „Ostatnia twierdza”; 11.25 Polska muz. ludowa w oprac. artyst.; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.25 Koncert z polonezem; 13 Dla kl. III—IV (wych. muzyczne); „Uczmy się śpiewać”; 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Wiecej, le-”; 14 „Wesoły au-”; 15.05 Godzina dla dzie-”; 16.10 „Popolu-”; 18.05 „List z”; 18.20 Pieśni ze Śpiewni-”; Domowych St. Moniuszki w nagraniu M. Nowakowskiego — bas; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 „Dla domu i dla ciebie”; 19.30 Konc. żyycz.; 20.25 Gra Zespoł J. Milana; 21 Teatr PR — Studio Klasyczne „Julian Sorel”; 22.20 Konc. muz. tan. NRD; 23.20 Po Festiwalu „Warszawska Je-”; 0.10 Program nocny z Ka-”; 0.10

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 „Z badań Ośrodka Opinii Publicznej”; 8.45 Mel. roz-”; 9.45 Gra Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.55 Z By-”; 10.25 Zespoł „Złota”; 10.55 Z dawnych i najnowszych klat muzyki polskiej; 13 Czas do brych gospodarzy; 13.15 Słuchacz-”; 13.25 Arie operetkowe; 13.40 „Pożegna-”; 14.05 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Ra-”; 14.45 „Błękita sztafeta”; 15 Studenci PWSM w W-wie przed mikrofonem PR; 15.30 „Włoskie”; 17.15 Aud. społ. z cyklu: „O humanizm na co dzień”; 17.25 Poznańscy soliści; 17.40 Aud. dla młodzieży; 17.55 Radioexpress; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opi-”; 19.17 Teatr P. Radia „Komunikat specjalny”; 19.32 Mel. roz-”; 20.25 Transm. uroczystego Konc. z Pałacu Kultury w Dre-”; 21.30 Reportaż literacki K. Usarek „Co nowego za Odrą”; 21.50 Alfa bet ork. rozrywk. Ork. Nelsona Riddle’a; 22.30 Język angielski; 22.45 Gra Ork. Joe Loss’a; 22.55 Gwiazdy scen operowych; 23.20 W tanecznych rytmach.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lu-”; 17.30 „Skandal w Clochemer-”; odc. 11 pow.; 17.40 Od pierwszego nagrania — Sandie Shaw; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 „Oset” — magazyn uszczy-”; 18.25 Nagraj i zaśpiewaj; 18.40 Jazz NRD; 19 Mała encyklo-”; 19.30 Piosenka polska na eksport; 19.45 Importujemy pio-”; 20 Odkienko lubelskich fa-”; 20.20 Nowe, nowsze do-”; 21 Od zachodu do-”; 21.20 Piórkami i bi-”; 21.40 Na-”; 21.50 Opera G. Verdi’ego „Otello”; 22.05 Śpiewa Teresa Tu-”; 22.15 Powieść w wyd. dźwię-”; 22.45 Przeboje z Atlantyku; 23 Miniatury poe-”; 23.45 „Wielki Testament”; 23.50 Villona; 23.05 Konc. tylko dla me-”; 23.50 Utwory kompozyto-”; 23.50 skandynawskich; 23.50 Spie-”; 24 Guy Beart.

TELEWIZJA

WTOREK: 9—9.50 — Defilada wojskowa z ok. 20-lecia Niemiec-”; (Berlin); 10.55—11.35 — Dla szkół — Język polski dla klas III liceal-”; 11.45 — Język polski dla klas XI — Maksym Gorki „Jęgor Bulytow i inni”; 12—12.20 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”; 12.45—13.15 — Przypomnienie rolni-”; 13.15 — „Przechowywanie i kon-”; 13.45 — Przypomnienie Rolnicze (powt.); 14.25—15.30 — Politechni-”; 15.30 — Matematyka I rok „Wek-”; 16.30 — „Wektory na płaszczy-”; 17.30 — (WR); 16.40 — Dziennik TV; 16.50 — Dla dzieci — „Domek w lesie” — film prod. NRD; 17.25 — TV Ekran Młodych; 17.55 — „NRD” — Teleturniej z cyklu — „Kraj i ludzie”; 18.45 — „Nasz-”; 19.05 — Reportaż; 19.05 — Rozmowa z ambasadorem NRD; 19.20 Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Kieski i nadzieje”; 21.40 — film fab. prod. NRD; 21.40 — Pro-”; 22.20 — Zakoń-

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
7 X 1969 Nr 238 (7973)

NASZE ROZMOWY

W moim gospodarstwie nie zmniejszę hodowli

Twarz skupiona, spojrzenie osłonięte szklami okularów, modnie skrojony garnitur. Mówi roz- dzielając nieco sylaby, jakby dla zaakcentowania wagi wypowia- danych słów. Starannie formuluje myśli, dbając o logikę i sylk



Jan Szejn... „Rolnik powinien być światły, wtedy efekty jego pracy są lepsze i może oddzia- lować swoim przykładem na śro- dowisko...”

Fot. — K. Przychodźki

zdań. Wygląda raczej na stude- ta niż rolnika, który samodziel- nie prowadzi gospodarstwo.

Jan Szejn ukończył technikum rolnicze w Bydgoszczy, dwa lata był agronomem, ale wolał wró- cić na gospodarstwo. Urodził się ojcem, że kupi 15 ha ziemi, prze- kazanej skarbowi państwa. Tej ziemi w gromadzie Wyszyny jest pod dostatkiem, bo grunty tu piaszczyste.

— A jednak pokazał pan że i na takiej ziemi można osiągać dobre rezultaty. Nazywają pa- na wzorowym rolnikiem. Jak pan do tego doszedł?

— Przede wszystkim ziemię trzeba było doprowadzić do ja- kiej-takiej kultury, była dosyć zapuszczona. Staranna upra- wa, nawożenie obornikiem, du- że dawki nawozów sztucznych — zrobiły swoje. Z tego wglę- du, że posiadam 4,3 ha użyt- ków zielonych, gospodarstwo nastawiłem na hodowlę buka- tów, krów mlecznych i owiec, a także trzody chlewnej. Opa- sy odchowuję do 400 kg i wte- dy sprzedaję. Mam obecnie 12 sztuk. Nie trzymam ich dłużej niż 15 miesięcy. Od siedmiu krów odstawiam średnio po 4000 litrów mleka rocznie. W tym roku sprzedałem 25 tuc- zników, ojciec ze swego gospo- darstwa drugie tyle.

— Jak pan daje sobie radę z tak dużą hodowlą?

— Pomaga mi rodzina. Nas- ze ziemię graniczą przez mie- dzę. Mieszkam jeszcze u rodzi- ców, bo kupiłem ziemię bez budynków inwentarskich. W naszej rodzinie jest podział pracy, ja zajmuję się bydlęm. Ojciec trzodą chlewną, matka drobiem, prowadząc zarodową fermę 350 kur. Pomaga też młodszy brat. Czeka mnie w przyszłości budowa budynków

— Pan na ostatnim spotkaniu aktywu Związku Młodzieży Wiej- skiej rzucił hasło: ani jednej sztuki inwentarza mniej w gos- podarstwie w którym pracuje członek ZMW! Jak pan wybra- zał sobie realizację tego hasła?

— W moim gospodarstwie nie zmniejszę obsady inwen- ta, bowiem mam zabezpiecz- na paszę. W silosie znajduje się 400 kwintali kiszonki z ży- ta, skoszonego wiosną. Wpraw- dzie nie udało się pastewną

czenie Dnia NRD: 22.25 — Dziennik; 22.45—23.50 — Politechnika — (powt.).

SRODA: 10 — „Dramat sumie- nia” — film z serii „Scigany”; 10.55—11.25 — Fizyka kl. VIII — „Maszyn budowlane”; 12.45 — 13.15 — Wychowanie obywatelskie kl. VIII — „Przewodniczący Rady przyjmuje we wtorek”; 14.25 — 15.30 — Politechnika TV — Mate- matyka — kurs przygotowawczy — „Nierówności” — cz. I i II; 16.30 — „Śladami Lenina” — pro- gram z Moskwy; 17 — Dziennik;

kapusta i wyszła saradela, w związku z czym odczuwam pew- ne kłopoty z paszą soczystą, ale zabezpieczyłem pierwszy pokos siana. Drugi pokos też był dobry dzięki wysokiemu nawożeniu łąk. Mam 30 arów buraków pastewnych, ziemia- ki odmiany Flisak dadzą mi 200 kwintali z ha. Sadziłem je właśnie po życie poplonowym. W inne lata wyciągnąłbym większe plony, choć ziemia u mnie V i VI klasy. Teraz też zasieję dwa hektary żyta ozi- mego na paszę.

W żywieniu ściśle stosuję się do norm. Obecnie bydlę prze- bywa na pastwisku, na noc za- daję siomę owsianą i półtora kilograma paszy treściwej. Susz z siana rozdrabnam śru- townikiem bijakowym. Nie obawiam się tegorocznej zimy i uważam, że i inni gospodarze mogą z łatwością zabezpieczyć sobie paszę, siejąc żyto poplo- nowe, parując ziemniaki, ki- sząc liście buraczane, wysłod- ki, a nawet ziemniaczane łęty, przygotowując parzonki ze słomy.

— Dalsze pana plany? Czy za- mierza pan poprzestać na już zdobytym wykształceniu?

— Moje marzenie to studia zaoczne na Wyższej Szkole Rol- niczej. Starałem się w tym ro- ku, zdałem egzaminy, ale wi- docznie inni byli ode mnie le- psi. Przez zimę podciągnę się jeszcze z matematyki i będę znów w przyszłym roku pró- bował. Nawet po ukończeniu studiów, nie myślę rezygnować z pracy w gospodarstwie.

Poza sezonem pilnych prac- polowych, nie pracuję więcej niż osiem godzin. Przy nale- żytej organizacji można zna- leźć czas na naukę, czytanie fachowych czasopism. Mam także czas na pracę społeczną, bowiem jestem przewodniczą- cym Gromadzkiego Zarządu ZMW w Wyszynach.

Rozmawiała:

MARIA POLCYNOWA

Nie tak piękna jak arabu...



Powiem ci coś w sekrecie...

CAF — Fot. Witusz

Jak wykazał tegoroczny czerwcowy spis rolny, pogło- wie koni w naszym kraju zmniejszyło się o 1,5 proc. Trudno przewidzieć, czy to jest okresowy spadek, czy też początek systematycznego zmniejszania pogłowia tych zwierząt. W każdym przypad- ku liczba koni będzie u nas długo jeszcze wielka. Na ich wyżywienie przeznaczamy obe- cnie zbiory z około 2 mln. ha użytków rolnych. Nie można więc zaniedbywać hodowli zmierzającej do poprawienia jakości koni roboczych. Chodzi o to, by były dobre do pracy, niewybredne w jedzeniu i la- godne. Stadniny „arabów” i „anglików” znane są bardzo szeroko. Rzadko natomiast pu-

17.10 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka”; 17.45 — Magazyn ITP; 17.55 — Film z serii — „Wypra- wy”; 18.20 — „Takmur”; 18.35 — „Spotkania z przyrodą”; 19 — „Kilka słów o programie TV”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Dramat sumienia” — film z serii „Scigany”; 20.55 — Magazyn „Światowid”; 21.25 — PKF; 21.35 — Program filmowy; 21.55 — „O muzyce mówia...” — program dys- kusyjny prowadził red. Bogdan Jankowski; 22.30 — Dziennik; 22.50 — 23.55 — Politechnika TV (powt.). TV zastrzega prawo zmian.

Koła i kluby

Na przykład w Lipiu

Kilka stolików, szafa z książkami, kilka półek z siodłymi, papierosa- mi, gazetami. Można tu otrzy- mać kawę. Kilku chłopców przegląda gazety. W ciągu wie- czoru zajrzy jeszcze paru ma- luchów, których rodzice po coś przyszli. Nas jest — łącznie z przedstawicielami Zarządu Po- wiatowego ZMW — dziewięcio- ro. Rozmawiamy o pracy lipie- ckiego koła, o jego osiągnię- ciach i planach.

Koło powstało zaledwie przed rokiem. Skupia 24 człon- ków z dwóch sąsiadujących ze- sobą wsi: Lipia i Kębłowa. Lip- pie, to wioska licząca około 250 mieszkańców, z których część pracuje w gospodarstwie PGR, część gospodarzy indywidual- nie. Istnieje tu kółko rolnicze. Kębłowo, to przede wszystkim rolnicza spółdzielnia produk- cyjna. Jest tu 4-klasowa szko- la.

Młodzi dojeżdżają do pracy do Wrześni. Na rzucone mimo- chodem pytanie, czy zostaną we wsi, pada odpowiedź: „wra- camy tu codziennie. Ale w mieście lepiej. Tu po pracy trzeba jeszcze zająć się gospo- darstwem”. Inni potwierdzają. Mniej zgodnie brzmią odpowie- dzi dotyczące rozrywek. Sama Września też ich zbyt dużo nie dostarcza. Tymczasem oni chcieliby coś zrobić.

Jest ich, tych entuzjastów, niewielu, część kolegów obrała ściśle konsumpcyjny stosunek do życia, chce korzystać z go- towego, ale i tak zrobili dużo. Zaczęli od zabaw. Przedtem te- go we wsi nie było. Dla całej gromady w maju br. urządzili imprezę pod hasłem: „Wiesz z kodeksem drogowym na ty”. Czerwiec przyniósł turniej wsi: Bugaj — Chwalibogowo. W lip- cu zorganizowali festyn. Poza tym spotkanie z funkcjonarius- zem MO i dyrektorem Przedsię- biorstwa PGR Bugaj. Uczestni- czyli we wszystkich ZMW-ow- skich akcjach, takich, jak: „To- bie Ojczyźnie kwiat biało-czer- wony”, „Każdy kłos na wagę złota”. Pomagają gospodar- stwu PGR w wykopkach. Ich inicjatywa spotkała się we wsi z uznaniem. Na przygotowaną przez koło Olimpiadę Wiedzy Rolniczej, kółko rolnicze ufno- dowało nagrody.

Koło objęło opiekę nad wie-

skim klubem. Przed rokiem prowadziła do niego pełna dziur i błota droga. Przy pomo- ci PGR-u nawieźli żwir, wy- równali ją. Posadzili koło klu- bu drzewka, chcą założyć o- gródek różany. Chcą, żeby przed ich klubem było ładnie.

Bo to jest ich klub. Tu się spotykają, by poplotkować na aktualne tematy, by — jak to żartobliwie Zenek określił — pogadać, która z dziewczyn jest najmiłsza i najładniejsza. Czasem wspólnie oglądają pro- gram telewizyjny i...

Właśnie. I co dalej? Festyny, turnieje, zabawy — to program odświeżny. Od okazji do oka- zji. A w zwykły dzień?

W „Słowniku wyrazów ob- cych” jest taka definicja klubu: „1. organizacja skupiająca ludzi określonego środowiska, zawodu w celu organizowania wspólnych rozrywek, gier sportowych, dyskusji świato- poglądowych, kształcenia zawo- dowego itp. 2. lokal, siedziba takiej organizacji”. Jeśli klub to miejsce codziennych spot- kań ludzi o podobnych zainte- resowaniach, pragnących tam znaleźć nie tylko rozrywkę, to im- prezy okolicznościowe nie wystarczą. Do swego klubu idzie się po to, by przy

ulubionym stoliku wypić szklankę kawy, pogadać z sąsiadem, podyskutować, po- słuchać prelekcji. Młodzi mogą mieć tam swój „five”, potaćzyć przy amatorskim koleżeńskim zespole. W okre- ślone dni dyskusje, spotka- nia. Moi rozmówcy nieśmiało wysuwali propozycje, by ich raz po raz odwiedził ktoś z in- nego środowiska, który by o- powiedział o sprawach im nie- znanych. Może jakiś pisarz, ar- tysta, dziennikarz...

Klub winien stać się miej- scem codziennych spotkań. Na- wyk spędzania wolnego czasu w klubie wyrobić można tylko poprzez właściwe ustawienie pracy klubu.

W powiecie wrzesińskim jest ponad 100 kół ZMW i prawie tyleż placówek kulturalno-o- światowych (klubów-kawiarni i świetlic). Truizmem jest twierdzenie, że klub wiejski pracuje dobrze tam, gdzie jest prężne koło ZMW. Ale samo koło wszystkiego nie zrobi. Po- trzebne jest wnikliwe przeana- lizowanie potrzeb i zaintereso- wania terenu przez instytucje zajmujące się sprawami terenu i ustawienie pracy klubowej nie od strony odświeżnych im- prez. (bw)

Znikają kocie łby z leszczyńskich ulic

W bieżącym roku nastąpiła dalsza poprawa stanu dróg na terenie Leszna, przez zastą- pienie nawierzchni brukowej kociach łbów) nawierzchnią bitumiczną. Tego rodzaju pra- ce wykonała Miejska Służba Drogowa na ulicy Przemysło- wej i Komuny Paryskiej. Po- dobną robotę MSD zrealizuje jeszcze w bieżącym roku na ulicy Wałowej, Kościelnej, Małej Kościelnej i Małej Kościelnej oraz na pewnym odcinku Alei Krasińskiego.

Nową nawierzchnię z asfaltu lanego otrzymali alejki spa- cerowe przy Placu Kościuszki i odcinek Plant. Również uliczki w Miasteczku Młod- dzieżowym w Parku Tysiąc- lecia wyłożono asfaltem la- nym. Dużym nakładem pracy przebudowano i zmodernizo- wano ulicę 22 Lipca oraz po- szerzono ulicę Dąbrowskiego w ramach I etapu budowy ciągu komunikacyjnego.

Jeszcze w bieżącym roku Miejska Służba Drogowa przy- stąpi do I etapu budowy ulicy

Objazdowa wystawa książki technicznej

Tradycyjnym zwyczajem P.P. „Dom Książki” w Poz- naniu organizuje w Dniach Książki i Prasy Technicznej wystawę książki technicznej w większych zakładach pra- cy. W okresie tym POM i PGR pow. Kościan i Śrem odwiedzi wystawa objazdowa książki technicznej „Domu Książki” na specjalnym biblio- wozie.

W dniach 7—8 bm. PGR Głuchowo, Gołębin Stary, POM Kościan oraz filie w Śmiglu i Kamieńcu pow. Ko- ścian. W dniach 9—10 bm. PGR Manieczki, Mchy i filie w Dolsku i Wyrzece w pow. śremskim. (stach)

Ażeby zapobiec pożarom

W maju 1968 r. Zarząd Główny Związku OSP, Komen- da Główna Straży Pożarnych oraz Centrala PZU ogłosiły konkurs „Każda OSP ośrod- kiem prewencji i propagandy przeciwpożarowej”. Konkurs trwa do końca grudnia br. W ubiegły piątek Wojewódzka Ko- misja Konkursowa i Komisja Propagandy Zarządu Okręgu Wojewódzkiego Związku OSP dokonały przeglądu przebiegu tego konkursu na terenie powi- atu szamotulskiego.

Naradę, która odbyła się w lokalu Zarządu Oddziału Po- wiatowego Związku OSP w Szamotulach, poprzedziło ot- warcie w Powiatowym Domu Kultury wystawy plakatu o te-

matyce przeciwpożarowej, sta- nowiącej płon konkursu na najlepszy plakat z terenu ca- łego województwa poznańskie- go. Podczas narady omówiono dwa zasadnicze zagadnienia: przebieg konkursu „Każda OSP ośrodkiem prewencji i propagandy przeciwpożarowej” w powiecie szamotu- skim oraz formy współdziała- nia Zarządu Powiatowego OSP z Wydziałem Oświaty i Kultu- ry Prezydium PRN celem roz- szerzenia zasad bezpieczeńs- twa p. pożarowego wśród mło- dzieży szkolnej. Trzy zespoły wizytacyjno-kontrolne dokona- ły lustracji w Ochockiej Straży Pożarnej PGR Chelmo- no, OSP Piotrowo i OSP Wron- ki. (br)

Grunwald na nowym osiedlu mieszkaniowym we wschod- niej części miasta. W dzielnicy „Zatorze” stan ulic ulegnie również dużej poprawie. Obec- nie w trakcie budowy znajdu- je się ulica Lubuska, a są- siednie ulice: Róży Luksem- burg, Obotrycka i Miśnieńska otrzymały jednostronne chod- niki. Częściowej modernizacji uległa ulica Kilińskiego. W końcu października br. MSD rozpocznie roboty związane z przebudową ulicy Szczepa- nowskiego, Okrzei i Dembiń- skiego. W rejonie stacji kole- jowej zmodernizowano odcie- nek ulicy Towarowej. Ogólną wartość dotychczas wykona- nych prac szacuje się na po- nad 3700 tysięcy złotych.

Ambitne, lecz realne zadania na 1970 rok przewidują dalszą modernizację nawierzchni le- szczyńskich ulic przez ułożenie dywaników bitumicznych. Pod uwagę brane będą następują- ce ulice: Marcinkowskiego, Po- niatowskiego, Marchlewskiego, i jedna strona Al. Krasińskie- go. Przystąpi się także do da- lszych robót związanych z po- łączeniem ul. Mickiewicza po- przez Antoniny z ulicą Opaliń- skich w kierunku szosy wiodą- cej do Poznania. Na ulicy Grunwald ukończy się roboty przy budowie nawierzchni dłu- gości blisko 550 m. Praca ta po- chłonie 2 miliony złotych.

Tak szeroki zakres prowa- dzonych robót drogowych wy- maga odpowiedniego zaplecza, dlatego też MSD w 1968 roku przystąpiło do budowy nowej bazy. Zlokalizowano ją w re- jonie ulicy Gen. Bema. Kosz- tem ponad 8 milionów złotych staną tu: piętrowy budynek ad- ministracyjny z częścią socjal- ną i sanitarną, warsztaty, ma- gazyny, place składowe i prze- robowe. Do tej pory pobudo- wano magazyn, halę do pro- dukcji prefabrykatów betono- wych, portienic i oparkano teren o powierzchni 2,7 ha.

Wśród ofiarnej załogi Miej- skiej Straży Drogowej w Lesz- nie jest wielu długoletnich i zasłużonych pracowników. Do takich zaliczają się m. in. trzej bracia: Franciszek Ży- to, Jan Głapiak i Ignacy Masz- talerz. Wymieniona trójka wy- różniona została w bieżącym roku odznaką honorową „Za- służony Drogowiec”. Ignacy Masztalerz otrzymał srebrny Krzyż Zasługi, a F. Żyto od- znażkę „Za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego”.

MARCIN RYDLEWICZ

odpowiadamy

A. K. Września. Bionica — dy- fteryt, to choroba dziecięca; u- starszych zdarza się bardzo rzad- ko. Objawia się ona gorączką i silnymi bólami gardła. Należy na- tychmiast wezwać lekarza.

(2209)